

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) NIEDZIELA 4 GRUDNIA 1949 ROKU. Nr 333 (1257)

Utworzenie Ogólno-radzieckiego Komitetu dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina

MOSKWA, (PAP) Agencja Tass ogłosiła następujący komunikat oficjalny:
Dnia 21 grudnia 1949 roku przypada 70 rocznica urodzin Józefa Stalina.

W związku z tym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR utworzyło Komitet w składzie następującym:

Przewodniczący—N. M. Szwerinik.

Członkowie Komitetu: Aleksandrow, Aleksiejew, Amosow, Angelina, Andrejew, Andrianow, Aniczekow, Arutinow, Bagirow M. D., Bagirowa B. M., Bardin, Batyrow, Beria, Budienny, Bulganin, Wawilow, Wasilewski, Wejmer, Wołoszow, Gafurow, Grekow, Grińkow, Dżabura, Duchanin, Jemeljanow, Ipatowa, Kaganowicz, Kairo

Kalnbierz, Kleszczew, Kowal, Krotzenko, Kosygin, Koczina, Kuźniecowa W. W., Kuźniecowa A. B., Kuprianow, Kuusinen, Łysenko, Luskowa, Malenkow, Mal'nina, Malcew, Mikojan, Michajłow, Molotow, Musztukowa, Pokryszkin,

Pomerancewa, Ponomarenko, Popow, Poskrebyszew, Pospielow, Razzakow, Rossijskij, Rudniew, Safina, Sańczuk, Solowiew, Sułow, Tarasowa, Fadjiejew, Fiedorowa, Chłopin, Chobta, Chruszczew, Czarkwiani, Czernousow,

Czutkich, Szajachmetow, Szkirjatow, Szostakowicz, Jusupow i Jarygina.

Zadaniem Komitetu jest opracowanie i zorganizowanie wszelkich form uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Wzmożoną pracą dla Polski

uczci załoga „Elektrobudowy” dzień urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu

Robotnicy i pracownicy Elektrobudowy (M-31) na zebraniu całej załogi podjęli uchwały dla uczczenia 70-tej rocznicy urodzin Tow. Józefa Stalina.

Zebrań w skupieniu wysłuchali wygłoszonego przez tow. Ludwicka referatu o życiu i walce Wodza międzynarodowego proletariatu — Tow. Stalina. Następnie uchwalono tekst listu d. Tow. Stalina, w którym między innymi czytamy:

„Jest dla nas zupełnie oczywiste, że każde nasze osiągnięcie, każdy zbudowany przez nas transformator, każdy silnik elektryczny, każde podniesienie stopni życiowej nędzy polskiego — to ciós, zadany imperializmowi. Jesteśmy przekonani, że w oparciu o przyjaźń Związku Radzieckiego, że korzystając z Waszego doświadczenia i Waszych wskazówek, pod przewodnictwem PZPB, polska klasa robotnicza zwycięży wszelkie zbrodnicze zamiary imperializmu i podlegaczy wojennych, potrafi wykreślić wszystkie jego macki w postaci dywersji, szpiegostwa i sabotażu, że uzbrojeni w ideologię marksizmu — leninizmu przy jak najbardziej zastrzeżonej czujności klasowej zbudujemy w Polsce Socjalizm. Ażeby tym bardziej podkreślić na szcze przywiązanie do międzynarodowego obozu pokoju, naszą miłość i cześć dla Was — Wodza i Sternika tego obozu, zobowiązujemy się do dnia Waszych urodzin pomażając w ten sposób zasoby naszego kraju wykonaniem silników elektrycznych i transformatorów na łączną sumę 20 500 milionów oraz skrócenie czasu trwania cyklu produkcyjnego o 10 procent.

Wykonanie wymienionych zobowiązań będzie jeszcze jednym dowodem naszego udziału w walce o lepsze jutro, będzie wkładem do dzieła wzmocnienia naszego Ojczyzny a przez to — całego obozu pokoju, któremu Wy przewodzicie.”

Oprócz zobowiązań, wymienionych w liście, zebrani postanowili:

1. Przyspieszyć wykonanie budynku malarni i pokryć go dachem do dnia 21. 12. 1949 r., aby poprawić warunki pracy malarzy, którzy dotychczas muszą swe prace wykonywać w halach montażowych, co jest dla nich poważnym utrudnieniem.

2. Wystawić w dniu urodzin Tow. Stalina, to jest dnia 21 grudnia, specjalne warty honorowe. Warte pełnić będą zastąpieni przodownicy pracy, którzy w czasie jej trwania zobowiązują się dać większą produkcję. Miejsce pełnienia warty i

Wspaniałe sukcesy przemysłu węglowego Radosny „Dzień Górnika”

KATOWICE (PAP) — Tegoroczny „Dzień Górnika” obchodził załogi kopalń węgla kamiennego wśród rosnących z dnia na dzień sukcesów gospodarczych.

W wyniku solidarnej walki załóg górniczych o przedterminowe wykonanie trzyletniego planu produkcji, poprzez rozwój zespołowych metod pracy i stałe ulepszanie form produkcji, na dzień 3 grudnia br. kopalnie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego wykonały w całości zadania produkcyjne.

Do 3-go grudnia br. wykonały przedterminowo plan trzyletni: Rybnickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego, Zjednoczenie Dąbrowskie, Rudzkie i Bytomskie. Ogółem 38 kopalń zameldowało

o wykonaniu zadań przewidzianych planem trzyletnim.

Spośród tysięcy górników wyróżnili się szczególnie załogi kopalni Rybnickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, które pracując w ciągu całego roku z nadwyżkami produkcji, jako pierwsze wykonały plan trzyletni, a w dniu 2 grudnia zameldowało o wykonaniu planu rocznego. 3 kopalnie tego Zjednoczenia: „MARCEL”, „IGNACY”, „CHWAŁOWICE” zajmują pierwsze miejsca na liście siedmiu kopalń, które wypełniły już nie tylko trzyletni, ale i roczny plan produkcji.

Jednocześnie z rosnącymi osiągnięciami produkcyjnymi przemysł węglowy zaoszczędził w ciągu trzech kwartałów bieżącego roku ponad 4 miliardy 300 milionów złotych.

Bezcenne skarby kultury polskiej muszą być zwrócone narodowi polskiemu

List ambasadora Wierbłowskiego w sprawie bezprawnego przetrzymywania przez rząd Kanady polskich dzieł sztuki

LAKE SUCCESS (PAP) — Sześć delegacji polskiej na IV-tą sesję Zgromadzenia Generalnego ONZ —

ambasador Stefan Wierbłowski, wystosował w imieniu delegacji polskiej jednobrzmiący list do wszystkich delegacji państw — członków ONZ — z wyjątkiem monarcho-faszystowskiej Grecji, titowskiej Jugosławii i kuomintangowców — w którym precyzyjnie stanowisko Polski wobec bezprawnego przetrzymywania skarbowi kultury polskiej przez rząd kanadyjski.

Mimo, że od chwili zakończenia działań wojennych upłynęło już 4 i pół roku — skarby kultury polskiej wciąż jeszcze znajdują się w szczególnie niebezpiecznych miejscowościach Kanady.

Rząd kanadyjski w dalszym ciągu zachowuje nieprzychylną postawę w stosunku do legalnych i uzasadnionych postulatów rządu polskiego, czego dowodem jest list przewodniczącego delegacji kanadyjskiej.

Rząd kanadyjski wie dobrze, że w sprawie tej nie ma żadnej wątpliwości, ani co do tytułu własności, ani co do tego, że byli urzędnicy polscy, którzy szantażem i innymi aktami kryminalnymi udarowali zwrót skarbowi polski — nie są żadną „stroną sporu” lecz mimo to odnawia jedynego, właściwego załatwienia sprawy, to jest zwrótu skarbowi polski. W zakończeniu swego listu ambasador Wierbłowski wyraża nadzieję, że poszczególne delegacje na Zgromadzenie Generalne ONZ wyrobią sobie na podstawie wyszczególnionych faktów, należyty pogląd na całość tej sprawy.

Podpisanie bułgarsko-polskiej umowy handlowej na 1950r.

WARSZAWA (PAP). — W ramach układu o współpracy gospodarczej polsko - bułgarskiej, w dniu 30 listopada br. podpisany został w Sofii układ handlowy i płatniczy na rok 1950.

Na podstawie tej umowy, przewidywany jest dalszy rozwój wymiany

handlowej polsko - bułgarskiej. Polska będzie eksportowała do Bułgarii: wyroby walcowane, różne maszyny i urządzenia, chemikalia i szeregi innych towarów. Bułgaria będzie eksportowała do Polski: tytoń, koncentraty rudy owoce (m. in. winogrona) i inne artykuły.

Polsko - fińska umowa handlowa

WARSZAWA (PAP). — W ramach umowy handlowej polsko-fińskiej z 5 lutego 1948 roku podpisany został w Warszawie w dniu 2 grudnia br. protokół, ustalający wymianę towarową między Polską a Finlandią w roku 1950, na 14 mil. dolarów po każdej stronie.

Protokół przewiduje eksport z Polski do Finlandii węgla i koksu, maszyn, wagonów-cystern, wyrobów hutniczych, tekstyliów i cukru.

Polska będzie importować z Finlandii: drzewo, celulozę, papier specjalny, podkłady kolejowe, miedź, stal i wiele innych artykułów.

Imponujący przebieg strajku powszechnego we Włoszech

Włoska klasa robotnicza domaga się usunięcia min. Scelby

RZYM (PAP) — Wiadomości, nadchodzące z prowincji świadczą, że 24-godzinny strajk powszechny, proklamowany na znak protestu przeciwko zarządzeniom przez policję 2 robotników rolnych w Torremaggiore w pro-

wincji Foggia — miał imponujący przebieg. W Turynie zarówno wielkie fabryki, jak i średnie i małe zakłady, przeważnie całkowicie pracę, udział w strajku personelu tramwajów miejskich i podmiejskich był stu procentowy. Wszystkie sklepy były zamknięte do południa.

W miastach Novarra, Vercelli, Alessandria, Biella i Asti, wszyscy robotnicy wzięli udział w strajku. W Mediolanie robotnicy wielkich fabryk strajkowali w stu procentach. Ruch tramwajowy był całkowicie wstrzymany. Jeden jedyny autobus, który wyruszył na miasto, musiał powrócić do remizy. Na 1.100 takówek kursowało tylko 10. W Lizbie Pracy odbył się wielki wiec, na którym przemawiał przywódca Włoskiej Partii Socjalistycznej — Pietro Nenni.

W Genui strajk był całkowity. Żadna fabryka nie była czynna i żaden tramwaj nie kursował po mieście. Udział w strajku był stu procentowy również w miastach Spezia, Savona i Imperia. W Bolonii praca

we wszystkich fabrykach zamarła, a środki komunikacyjne były nieczynne. Po mieście kursowały jedynie prywatne autobusy, eskortowane przez policję, nikt z nich jednak nie korzystał, ponieważ mieszkańcy solidaryzowali się ze strajkującymi robotnikami. Większość uczniów szkół średnich i znaczna ilość studentów Uniwersytetu w Bolonii nie zjawiała się na wykłady. Na wielkim wiecu uchwalono przez akłamację rezolucję, domagającą się dymisji ministra spraw wewnętrznych Scelby.

W Wenecji ilość strajkujących osiągnęła 98 proc. Właściciele sklepów i kin zamknęli swe lokale na cały dzień. Również i tutaj odbył się wielki wiec ludowy.

We Florencji we wszystkich zakładach pracy robotnicy strajkowali w stu procentach.

W myśli zarządzeń włoskiej Konfederacji Pracy, ruch kolejowy został przerwany w dniu 1 grudnia od 10 do 12 w południe.

Robotnicy w warsztatach kolejowych i na stacjach strajkowali w 100 procentach.

Załoga PZPB Nr 2 czci czynem dzień urodzin Wielkiego Przyjaciela Polski Towarzysza Józefa Stalina

Robotnicy tkalni PZPB Nr 2 postanowili uczcić godnym czynem zbliżając się rocznicę urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu, Tow. Stalina. Po krótkiej naradzie ustalona została odpowiednia forma tego czynu. W związku z tym cała załoga „Bawelinaję Dwójki” podjęła szereg grupowych i indywidualnych zobowiązań, których celem jest przysporzenie nowych korzyści Polsce Ludowej. Będzie to najlepszy sposób wyrażenia czci i miłości dla Wielkiego Przyjaciela Polski, bojow-

nika o pokój, Generalissimusa Józefa Stalina. Podjęte zobowiązania zostały ogłoszone wczoraj przed całą załogą, zbraną na dziedzińcu fabrycznym. Kolejno wstępowała na przygotowaną mównicę robotnicy różnych oddziałów, zgłaszając swój udział w tym nowym, pięknym czynie.

Pierwszą wystąpiła robotnica tkalni Centrali, tow. Sabina Zawadzka, składająca zobowiązanie w imieniu załogi swego oddziału wykonania 1,5 mln. mtr. tkaniny ponad plan roczny w terminie do 21-go grudnia. Próż tego postanowiono rozszerzyć współzawodnictwo i objąć nim 60 proc. załogi, powiększyć ilość grup pierwszej jakości o 100 proc. oraz powiększyć wielowarsztatowość o 6 proc.

Tkalnica oddziału I-go zobowiązuje się zmniejszyć ilość odpadków z 8,2 proc. do 6 proc., podnieść jakość produkcji o 65 proc. na 75 proc. oraz uruchomić 20 krosien szerokich.

Rada Zakładowa postanowiła powiększyć lokal świetlicy, aby umożliwić prowadzenie kursów dla analfabetów oraz oddać do użytku wykonany do 21 bm. gabinet dentystyczny.

Wydział elektryczny i warsztaty mechaniczne zobowiązały się złożyć nową instalację elektryczną w świetlicy fabrycznej oraz założyć instalację w Domu Ludowym we wsi Luban. Próż tego poszczególne elektromonterzy złożyli zobowiązania indywidualne. Elektromonter Antoni Leszczyński postanowił uzwolnić nowy silnik elektryczny. Elektromonter

Bolesław Kowalski założy instalację elektryczną na oddziale apretury białej. Feliks Grabowski dokona instalacji i konstrukcji silnika dla przedziału odpadkowej.

Przedziałka zgłasza gotowość wykonania planu za miesiąc grudzień w 102 proc. oprócz tego postanawia podnieść kwalifikacje zawodowe przez dek, podnieść jakość produkcji tak, aby tkacze mogli oddać o 5 proc. więcej, zwiększyć dyscyplinę pracy, uruchomić na dwie zmiany przedziałnie cienkoprzędna.

Wydział mechaniczny w terminie do 21 grudnia odda do użytku fabryki luźnej bawełny, całkowicie wykończone urządzenie przysnuc, uruchomi resztę zespołów odpadkowych i samoprążnię wózkowych na przedziałnie odpadkowej oraz uruchomi zespół zgrzeblarek.

Wykończalnia deklaruje wykonanie 1.200 tys. metrów ponad plan roczny, podwyższenie jakości towarów o 5 proc. oraz przekroczenie planu ilościowego w grudniu o 5 proc.

Składalnia zobowiązuje się wykonać do 21 bm. plan dwudekadowy.

Fabrycznia sztuk postanawia wykonać plan eksportowy w 100 proc., zmniejszyć ilość braków, powstających podczas procesu barwienia oraz ograniczyć się do jak najmniejszego pozostałości towarów w końcu każdego miesiąca.

Słuszarze wydziału remontów zgłaszają gotowość wykonania i zainstalowania wentylatorów na oddziale apretury białej.

Oddział pralni postanawia pracować w jak najszybszym czasie i bez

zwrotów wszystkie towary, dostarczane oraz utrzymać park maszynowy w idealnym porządku.

Drukarnia wykona w grudniu po 100 tysięcy mtr. dziennie produkcji z tym, że do 21 grudnia zostanie wykonane 1.700 tys. metrów.

Apretura kolorowa i biała zobowiązuje się wykonać w pełni dzienną produkcję towarów napływających z oddziałów oraz pracować bez pozostałości w końcu miesiąca. Kilku robotników z apretury zobowiązało się przez tego podnieść poziom wjazdu z apretury kolorowej do sąsiedniego budynku, co usprawni przewóz towarów.

Draparnia postanawia wykonać 15 procent tkanin eksportowych ponad plan, zorganizować ekspedycję międzyoddziałową tak, aby nie było wypadków pomieszania przędzy oraz powiększyć dzień 18 grudnia na doprowadzenie sali draparni do idealnego porządku i estetycznego wyglądu.

Farbiarnia luźnej bawełny poświęca 6 godzin w dniu 11 bm. dla sierot po bojownikach o wyzwolenie Polski Ludowej.

Tow. Władysław Woszczyk ze składu surowego towaru, złożył zobowiązanie dostarczenia w grudniu po 300 sztuk towaru dziennie do wykończalni.

Każde zobowiązanie witane było przez zebranych na dziedzińcu robotników burzliwymi oklaskami.

Wśród załogi „Bawelinaję Dwójki” zapanował nastrój entuzjazmu, który przysporzy społeczeństwu i państwu nowe, rozległe korzyści.

10 milionów dolarów otrzymał Churchill z USA na agitację wyborczą

RZYM (PAP) — Dziennik „Paese” donosi z Brukseli, powołując się na poinformowane źródła finansowe, że Rada Centralna Brytyjskiej Partii Konserwatywnej otrzymała za pośrednictwem „Chase National Bank” pożyczkę w kwocie 10 milionów dolarów na przeprowadzenie kampanii wyborczej.

W kolach politycznych mówi się, że tego rodzaju pożyczek banki amerykańskie nie mogą udzielać bez uprzedniej zgody rządu USA. Udzielenie wspomnianej pożyczki potwierdza pogłoski o istnieniu tajnej umowy między Centralną Radą Brytyjskiej Partii Konserwatywnej a Departamentem Stanu USA w sprawie polityki konserwatywności angielskich

Plany roczne wykonane!

Przedziałka „Księży Młyn”

Dnia 2 grudnia b.r. o godzinie 19 przedziałka średnioprzednia Księży Młyn PZPB Nr. 1, wykonała plan roczny na 1 dzień przed terminem. To osiągnięcie należy zawdzięczać harmonijnej współpracy całej załogi.

JÓZWIĄK
Korespondent z PZPB Nr. 1

Wykończalnia PZPB w Rudzie Pab.

Dnia 2 grudnia b.r. wykończalnia PZPB w Rudzie Pabianickiej wykonała roczny plan produkcyjny.

PZPW Nr 4

PZPW Nr 4 meldują, że w dniu 2 b.m. o godzinie 11.45 wykonały roczny plan produkcji, na trzy dni przed terminem, przyjętym w zobowiązaniach.

Mannstein - Churchill ... dwa bratanki



Podże acz wojenny Nr. 1 W. Churchill - zapoczątkował listę składkę na rehabilitację zbrodniarza wojennego Mannsteina

Radziecki program pokoju - walką przeciw wojnom

Przemówienie min. Wyszyńskiego w Zgromadzeniu Generalnym ONZ

NOWY JORK (PAP). Na plenarnym posiedzeniu Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych odbyła się dyskusja nad projektem rezolucji radzieckiej, potępiającej przygotowania do nowej wojny...

Przewodniczący delegacji ZSRR, minister Wyszyński, wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że projekt rezolucji radzieckiej jest dal szym ciągiem i rozwinięciem tych pokojowych propozycji...

Zasada polityki zagranicznej Związku Radzieckiego jest walka przeciwko wszelkim wojnom, walka o zachowanie pokoju i o zabezpieczenie normalnych stosunków...

Wyszyński podkreślił, że blok anglo-amerykański narusza systematycznie Kartę ONZ i podrywa w ten sposób autorytet Organizacji...

Po szczegółowej analizie stanowiska Związku Radzieckiego w czasie rokowań w sprawie Niemiec, przewodniczący delegacji radzieckiej wy kazał całą obłudę delegata amerykańskiego...

Wyszyński podał ostrą krytykę nierealnych propozycji delegacji amerykańskiej i angielskiej, noszące szumną nazwę „niezbędnych warunków pokoju”...

Wszystkie te fakty oraz dyskusja nad propozycjami radzieckimi w Komitecie Politycznym potwierdzają, że przedstawienie tych propozycji było konieczne...

sunięte przeciwko propozycjom radzieckim w Komisji Politycznej, były wykrętne i całkowicie bezpodstawne.

Wyszyński oświadczył, że delegacja radziecka zgadza się z propozycją przewodniczącego Zgromadzenia ONZ Romulo by Stany Zjednoczone, Anglia, ZSRR, Francja, Chiny i Kanada czyniły w dalszym ciągu wysiłki...

Przemówienie ministra Wyszyńskiego zostało wysłuchane z wielką uwagą i niejednokrotnie przerywane było oklaskami wielu delegatów.

Kontrola wykonania uchwał

Towarzysz Bolesław Bierut, omawiając na III Plenum KC Partii m. in. pracę i zadania organizacji partyjnych stwierdził: „Największym i najczęstszym niedomaganiem w pracy partyjnej jest brak systematycznej kontroli wykonania zadań...”

Dobra kontrola wykonania

Kontrola wykonania uchwał jest fundamentem bolszewickiego stylu pracy organizacyjnej, jest niezbędnym warunkiem dobrej pracy kierownictwa partyjnego...

Dobra kontrola wykonania polega na stałym sprawdzaniu, czy i jak wprowadzane są w życie uchwały kierowniczych organów Partii...

Jak przeprowadzać kontrolę

W jaki sposób kierownictwo organizacji partyjnej winno przeprowadzać kontrolę wykonania uchwał? Jedną z głównych metod kontroli jest zadanie systematycznej sprawozdawczości, stałych meldunków od członków Partii...

Komitety partyjne nie mogą się tylko ograniczyć do wysłuchania i omawiania sprawozdań. Konieczna jest bezpośrednia kontrola wykonania w miejscu pracy...

Warunki wykonania kontroli

Kontrola wykonania, aby osiągnęła swój cel, musi być systematycznie prowadzona przez odpowiedzialnych ludzi, wnikać w samo wykonanie powierzonych zadań i usuwać powstające w trakcie wykonania braki i błędy.

Nie wystarczy np. zapytać towarzysza, czy dane zadanie wykonał lub wykonał, lecz należy stale sprawdzać, w jaki sposób wykonuje lub wykonał zadanie. Nie należy zła biurka wysłuchać sprawozdania, trzeba samemu systematycznie wyjeżdżać w teren...

niez przeprowadzana przez ludzi cieszących się zaufaniem mas, zaufaniem załogi. Najlepiej, aby kontrolę przeprowadzał kierownik aktyw organizacji partyjnej.

Kontrola zapobiega brakom

Kontroli nie należy przeprowadzać tylko wtedy, kiedy się sygnalizuje jakieś niedociągnięcia, ale należy ją prowadzić w toku planowego wykonania zadań.

Np. Zakłady Dziewiarskie im. Konopnickiej w Łodzi nie wykonywały planów miesięcznych. Przyczyna tkwiła m. in. w tym, że Komitet Partyjny nie interesował się w toku produkcji, jak członkowie Partii wykonują swoje zadania...

Kontrola walczy z biurokracją

Kontrola wykonania ma decydującą rolę w walce z biurokracją i formalizmem, w walce o nowy styl pracy. Towarzysz Stalin uczy, że „dobrze postawiona kontrola wykonania, to reflektor, który pomaga w każdej chwili oświetlić stan pracy aparatu i wyciągnąć na światło dzienne biurokratów i formalistów”.

Kontrola podnosi czujność

Systematyczna kontrola wykonania umożliwia właściwe stosowanie krytyki i samokrytyki — niezwykle ważnego oręża w podnoszeniu poziomu pracy partyjnej, wypróbowanej metody zapobiegania błędom i uczenia się na nich. Nie komoterskiej, rodzinnej załatwianiu sprawy między sobą, lecz śmiała bolszewicka krytyka i samokrytyka pozwala ujawniać wszelkie niedociągnięcia, pozwala je szybko i dokładnie usunąć i co najważniejsze, wzmacnia czujność całej załogi.

Jeżeli nasze organizacje partyjne będą prawidłowo prowadzić kontrolę wykonania uchwał i zadań, decyzji i zleceń, to potrafią rozwijać maksymalną czujność. „I jeżeli my będziemy czujni — powiedział Towarzysz Stalin — na pewno pobijemy naszych wrogów w przyszłości tak, jak ich bijemy obecnie i będziemy w przeszłości”.

Odrodzenie faszyzmu w strefach zachodnich Niemiec przebrało tak wielkie rozmiary, że nawet prasa kapitalistyczna nie jest w stanie przejść do porządku dziennego nad opłakany skutkiem polityki bloku anglo-amerykańskiego. Tak np. reakcyjna gazeta angielska „Star” zmuszona jest stwierdzić „niebezpieczeństwo odrodzenia hitlerizmu” w Niemczech Zachodnich...

Władze okupacyjne Trizonii — delikatnie mówiąc — tolerują korporowanie w Niemczech Zachodnich ułok faszystowskich, wychwalających fuhrera i kart pocztowych ze swastyką, a podziemne bandy hitlerowskie, które wzmogły ostatnio swą działalność w Bonn, uważają za najodpowiedniejszy i najbardziej niebezpieczny teren dla rozwijania działalności faszystowskiej.

Korzystając z nieograniczonego poparcia Anglosasów wiele ultra-reakcyjnych, neofaszystowskich grup w Trizonii zalegałowało już swą działalność, a skrajnie prawicowej tzw. „partii niemieckiej” udało się z błogosławieństwem zachodnich władz okupacyjnych, przeforsować swych kandydatów do separatystycznego „parlamentu” zachodnio-niemieckiego.

Wszystkie te fakty oraz dyskusja nad propozycjami radzieckimi w Komitecie Politycznym potwierdzają, że przedstawienie tych propozycji było konieczne. Wszystkie argumenty, wy-

Lud pracujący Bułgarii potępia zdrajców spod znaku Tito

SOFIA (PAP). W artykule wstępnym p. t.: „Droga zdrajców” dziennik „Robotniczo-Dzielnik” pisze m. in.:

Akt oskarżenia, ogłoszony dnia 30 listopada, ujawnia obydne zbrodnie grupy wrogów ludu, zdrajców, szpiegów i szkodników z Trajco Kostowa na czele. Razem z innymi agentami imperialistycznymi — titołtami — przygotowali oni zniszczenie naszej niezawisłości narodowej i samostojności państwowej. Chcieli wydać nas pod okrutne władztwo Tito, oderwać nas od naszego wielkiego wyzwoliciela i obrońcy ZSRR i uczynić z nas lud grabieżców imperialistycznych.

Bułgarski lud pracujący manifestuje najwyższe oburzenie. Na od-

Nowa „stolica” Kuomintangu okrążona

Chińska Armia Ludowa oczyszcza kraj z rozbitków

NOWY JORK (PAP). W doniesieniach z Chin korespondenci amerykańscy opisują szybki marsz Chińskiej Armii Ludowej w kierunku na woj. tymczasowej „stolicy” Kuomintangu, Czeng - Tu. Wojska Ludowe znajdują się już podobno w odległości 50 mil od Czeng - Tu, grożąc otoczeniem oddziałów Kuomintangu, wcielających się w popiechu od strony Czang - Kungu. W tych warunkach szkodliwie Kuomintangu, przy-

bywających się wszędzie zebraniach i wiecach pignowane są zbrodnie Trajco Kostowa i jego współpracowników. Jednocześnie uczestnicy tych zebrań potępiali kłkę Tito i jej inspiratorów z obozu imperialistycznej Powszechnie żąda się surowego ukarania zdrajców.

Odbory się m. in. ołbrzymi wiec w mieście Płowdiw, w udziałem przeszło 100 tysięcy osób. Przedstawiciele Partii Komunistycznej, Dymitrowskiego Związku Młodzieży Ludowej, Bułgarskiego Związku Bojowników przeciwko faszyzmowi, Frontu Ojczyźnianego, Związków Zawodowych i innych organizacji masowych żądali w swych przemówieniach surowego wyroku na zdrajców ojczyzny i sprawy socjalizmu.

Wielki zorganizowany opór wojsk Kuomintangu w Chinach właściwie skończył się i obecnie Armia Ludowa ma jedynie zadanie oczyszczenia Chin Peludniowo - Zachodnich z rozbitków kuomintangowskich.

Równocześnie trwa natarcie Wojsk Ludowych przez prowincję Kwangsi ku granicy Indochin.

Wydawcy, gotowi z dawną gorliwością służyć nowym panom. Korespondent duński gazet burżuazyjnych „Dagens Nyheter” stwierdził niedawno „wołające o pomstę fałszywy”, z którym zetknął się w demokracji wzywającej na modłę amerykańską Trizonii „Na łamach gazet i czasopiśmie, ukazujących się w Niemczech Zachodnich — donosi korespondent — można zobaczyć znacznie więcej portretów Hitlera, Mussoliniego i Goebbelsa, niż za czasów Trzeciej Rzeszy”.

Wśród „zmarłych wstających” hitlerowskich bandytów plura, widzimy Maxa Williama — byłego wydawcę „Sturmraera”, Ottomara Besta — byłego redaktora naczelnego hitlerowskiej „Allgemeine Zeitung” i wielu innych.

Ci, którzy przywracają faszyzm

Wstąpiła w strefie amerykańskiej, która jest również areną działalności faszystowskiego „Młocu niemieckiego”, zrzeszającego w swych szeregach byłych czynnych hitlerowców. O obłudzie politycznym tego „zrzeszenia” świadczy choćby jawne odwołanie przemówienie jednego z aktywistów, niejaki Go Silbera, wygłoszone na zebraniu w Schwabach (Bawaria). Ten niedobitek hitlerowskiego żołdactwa krzyczał w ataku histerycznej furii, że „Niemycy powinni się znów rozciągnąć od Mozy do Memla i od Brenneru do Bałtyku”.

Nie należy się dziwić temu bezczelnemu wypadowi faszystowskiego aktywisty. Przecież sam marionetkowy „kanclerz” Adenauer, czy „prezydent” Heuss i inni przedstawiciele zachodnio-niemieckiej agencji monopolistów i amerykańskich coraz częściej występują z jawnie agresywną propagandą odwetu.

Wymownym świadectwem anglo-amerykańskiej polityki przestawiania Niemiec Zachodnich w rezerwat reakcji i faszyzmu jest również „prasa” Trizonii, składająca się przeważnie z brudnych szmalcawców faszystowskich, a potężujących Hitlera i innych oprawców faszystowskich, którzy odradzają mił o „niezwyciężonej armii niemieckiej” i obrzucają błotem oszczerstw państwa demokratyczne. Liczba tego rodzaju „gazet” goebbelsowskich stale wzrasta, przy czym z laskawej aprobaty pana Mac Cloya powracają na arenę starzy hitlerowscy redaktorzy

nie-Niemieckiego w charakterze arsenału i przyczółka agresywnego paktu atlantyckiego. Na porządku dziennym są — powszechnie znane — fakty protegowania hitlerowskich przemysłowców i bankierów oraz przyjęcia na zółd Wall Street generalów faszystowskich, jak również popieranie byłych dostojników hitlerowskich, urzędników, dyplomatów itd.

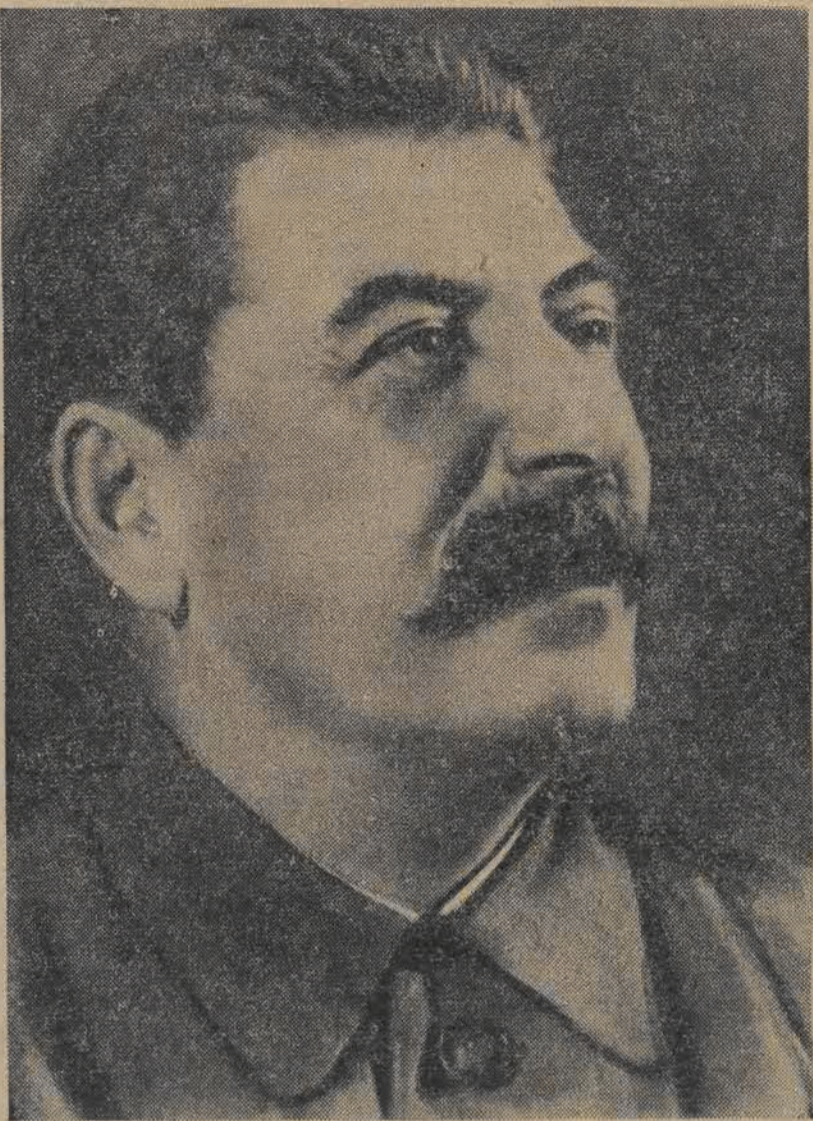
Udzielając wszelkiego poparcia elementom faszystowskim i militarystycznym, władze okupacyjne starają się jednocześnie ze wszystkich sił zdławić rosnący ruch szerokiej warstw ludności Niemiec Zachodnich o zjednoczenie Niemiec, o demokrację i pokój.

Gwałtowne represje przeciwko uczestnikom zwolnionego do Rangsdorfu pod hasłem zjednoczenia Niemiec — zjazdu koła Nauheim (na czele którego stoi prof. Neack) napadł SS-owców i policji Adenauera na siedzibę partii komunistycznej w Ulm, wskazywało te wydarzenie ostatnim i demaskując bezfilozofnie obłudę kierowników polityki anglo-amerykańskiej, utrzymujących, jakoby krzywili oni w Trizonii demokrację.

Wdarzenia w Rangsdorf i Ulm świadczą jedynie o słabości obozu reakcji, który coraz bardziej traci grunt pod nogami w obliczu rosnącego ruchu mas pracujących Niemiec Zachodnich o zjednoczenie, niezawisłość, miłąca pokój Niemcy demokratyczne w obliczu doniosłego faktu historycznego — jakim jest utworzenie Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

R. Rachunow

KONSTYTUCJA STALINOWSKA



Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich utworzony został na podstawie dobrowolnego zjednoczenia równouprawnionych i suwerennych narodów. Radziecki ustroj państwowy zapewnia stały rozwój życia gospodarczego i kulturalnego wszystkich narodów ZSRR.

W zespoleniu wszystkich narodów naszego kraju w jedną bratnią rodzinę, ogromną rolę odegrał wielki naród rosyjski, który jako pierwszy wznosił sztandar wyzwolenia uciskanych narodów Rosji carskiej, który udzielał i nadal udziela bezinteresownej pomocy wszystkim narodom Związku Radzieckiego. Naród rosyjski zaskarbił sobie, jako siła kierująca, powszechne uznanie wszystkich narodów naszego kraju.

Prawo — dla wszystkich równe

Ogromne znaczenie dla teorii i praktyki radzieckiego budownictwa państwowego posiada stalinowska charakterystyka zasadniczych właściwości konstytucji ZSRR, którymi różni się ona zasadniczo od konstytucji krajów burżuazyjnych.

Podczas, gdy konstytucje krajów burżuazyjnych wychodzą z przeświadczenia o niezłomności ustroju kapitalistycznego, Konstytucja Stalinowska bierze za punkt wyjścia fakt likwidacji ustroju kapitalistycznego i zwycięstwa socjalizmu w ZSRR, bierze za punkt wyjścia podstawowe zasady socjalizmu: socjalistyczną własność narzędzi i środków produkcji, likwidację wyzysku człowieka przez człowieka, likwidację bezrobocia, nową rolę pracy jako obowiązku i sprawy honoru każdego zdolnego do pracy członka społeczeństwa, prawo do pracy, do wypoczynku, do wykształcenia, prawo do materialnego zabezpieczenia na starość, jak również — na wypadek choroby i utraty zdolności do pracy.

Podczas, gdy konstytucje krajów burżuazyjnych powołane są do ochrony ustroju, w którym społeczeństwo składa się z klas antagonicznych, a władza państwowa spoczywa w rękach burżuazji, Konstytucja Stalinowska wychodzi z założenia, że w społeczeństwie radzieckim nie ma już klas antagonicznych, że pełnię władzy posiadają masy pracujące

miast i wsi, że państwowe kierownictwo (dyktatura) należy do klasy robotniczej, jako do przodującej klasy społeczeństwa. W ten sposób konstytucja utrwała ład społeczny, służący interesom mas pracujących.

Podczas, gdy konstytucje burżuazyjne biorą za punkt wyjścia fakt istnienia nierówności praw narodowych, rasowej dyskryminacji i ucisku narodowego, który jest nieodzownym warunkiem panowania imperializmu — Konstytucja Stalinowska jest głęboko internacjonalistyczna. Wychodzi ona z założenia, że wszystkie narody i rasy są równouprawnione. Artykuł 123 konstytucji głosi, że „jakiegokolwiek bezpośrednie, czy pośrednie ograniczenie praw obywateli lub odwrotnie, ustanowienie bezpośrednich, lub pośrednich przywilejów obywateli w zależności od ich przynależności rasowej i narodowej... karane są przez prawo”.

Najważniejszą właściwością Konstytucji Stalinowskiej jest jej konsekwentny charakter demokratyczny. Podczas, gdy konstytucje burżuazyjne, nawet te, które formalnie proklamują demokratyczne prawa obywateli, ograniczają je licznymi wyjątkami i zastrzeżeniami (pozbawienie kobiet praw wyborczych, cenzus osiadłości, cenzus majątkowy itd.),

Konstytucja Stalinowska głosi całkowite zrównanie obywateli w prawach. „Nie stan majątkowy — oznacza Towarzysz Stalin — nie pochodzenie narodowe, nie płeć, nie stan nowosko służbowe, lecz osobiste zdolności i osobista praca każdego obywatela określają jego położenie w społeczeństwie”.

Wreszcie Konstytucja Stalinowska różni się radykalnie od wszystkich konstytucji burżuazyjnych tym, że

nie ogranicza się ona jedynie do formalnego proklamowania praw demokratycznych, lecz zapewnia realne urzeczywistnienie tych praw. „Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że demokratyzm projektu nowej konstytucji nie jest „zwykłym“ i „ogólnie uznanym“ demokratyzmem w ogóle lecz demokratyzmem SOCJALISTYCZNYM”.

Takie są podstawowe właściwości Konstytucji Stalinowskiej.

Pod sztandarem Konstytucji Stalinowskiej naród radziecki kroczy do ostatecznego zwycięstwa komunizmu

W zacieklej walce z nieprzejednanym wrogiem ludzkości — faszystym niemieckim — naród radziecki odniósł zwycięstwo na skalę historyczno-swiatową. Radziecki ustroj społeczno-państwowy, siły zbrojne kraju socjalizmu wytrzymały ciężkie doświadczenia w ogniu walki, dały dowód swej wielkiej żywotności i niezłomności. Pod sztandarem Konstytucji Stalinowskiej, pod kierownictwem wielkiego Stalina naród radziecki walczył i pracował po bohateru w obronie wielkich zdobyczy Października, w obronie historycznych zdobyczy socjalizmu w ZSRR. Wbrew nadziejom imperialistów po wojnie ojczyzna nasza okazała się jeszcze potężniejsza.

Pod sztandarem Konstytucji Stalinowskiej naród radziecki osiągnął ostatnio jeszcze wspanialsze sukcesy w dziedzinie rozwoju swej gospodarki i kultury. Mijają 3 lata i 11 miesięcy od chwili, gdy naród radziecki przystąpił do realizacji pierwszego, powojennego planu pięcioletniego. Z radosnym uczuciem spełnionego obowiązku ludzie radzieccy stwierdzają, że nie tylko osiągnęli oni przedwojenny poziom gospodarstwa narodowego, lecz i przekroczyli go.

Podstawą, wszystkich tych sukcesów jest kierownictwo partii bolszewickiej, wielkiego Stalina.

W Konstytucji Stalinowskiej naród radziecki utrwalił ustawowo fakt, że kierowniczą siłą narodu radzieckiego jest partia bolszewików, partia Lenina — Stalina. Mówiąc o konstytucji, Towarzysz Stalin stwierdził, że „będzie to dokument świadczący, że to co zostało urzeczywistnione w ZSRR może być w zupełności urzeczywistnione również i w innych krajach”. Konstytucja Stalinowska wywarła doniosły wpływ na konstytucje krajów demokracji ludowej, kroczących naprzód drogą budownictwa socjalistycznego.

Pod sztandarem Lenina, pod kierownictwem genialnego twórcy Konstytucji ZSRR, wielkiego Stalina, wielomilionowy naród radziecki kroczy niezachwianie do zwycięstwa komunizmu.

(Tłum. z rosyjskiego AR)

Konstytucja ZSRR, która ziszcza marzenia całej przodującej i postępowej ludzkości, która odzwierciedla wielkie zwycięstwa, odniesione przez nasz kraj pod kierownictwem partii bolszewickiej, słusznie zasługuje na miano, które jej nadał naród radziecki — na miano Konstytucji Stalinowskiej, ponieważ twórcą jej jest Józef Stalin.

W referacie towarzysza Stalina o projekcie konstytucji, wygłoszonym w dniu 25 listopada 1936 roku, znajdujemy wnikliwą analizę rady-

kalnych przemian dokonanych w Związku Radzieckim, przemian, które znalazły wyraz w konstytucji ZSRR. W roku 1924, kiedy zatwierdzono pierwszą konstytucję Związku Radzieckiego, gospodarka ZSRR była jeszcze wielosektorowa. W przemyśle, rolnictwie i handlu odgrywał jeszcze określoną rolę sektor kapitalistyczny. Sowchozy i kolchozy były niejako wysepkami w niezmiernym oceanie indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Konstytucja, która zlikwidowała wyzysk człowieka przez człowieka

Towarzysz Stalin wskazał w swym referacie, jak w wyniku realizacji bolszewickiej polityki uprzemysłowienia ZSRR i kolektywizacji rolnictwa zmieniło się całkowicie oblicze państwa. Związek Radziecki przekształcił się z zacofanego kraju rolniczego w kraj potężnego przemysłu socjalistycznego i przodującego, zmechanizowanego rolnictwa socjalistycznego. System socjalistyczny zwyciężył we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej.

„Oznacza to, że wyzysk człowieka przez człowieka został zniesiony, zlikwidowany, socjalistyczna zaś własność narzędzi i środków produkcji została utrwalona, jako niezruszona podstawa naszego społeczeństwa radzieckiego”.

(„Zagadnienia leninizmu” wyd. „Książka” 1949, str. 471).

W wyniku przebudowy wszystkich gałęzi gospodarstwa narodowego ZSRR stworzono nową, socjalistycz-

na gospodarkę, która nie zna kryzysów i bezrobocia, nie zna nędzy i ruin, mas istnieją dla obywateli wszelkie perspektywy dobrobytu i wysokiego poziomu kultury.

Odpowiednio do tych zmian — wskazuje towarzysz Stalin — zmieniła się również struktura klasowa społeczeństwa radzieckiego. Zlikwidowano klasę wyzyskującą — kapitalistów, bogaczy wiejskich, kupców i spekulantów, usunięto przyczynę, rodzącą wyzysk człowieka przez człowieka.

Zlikwidowanie klas wyzyskujących zniósł antagonizm klasowy w Związku Radzieckim. Nie ma już w Związku Radzieckim klas antagonicznych, o sprzecznych interesach, zważających się wzajemnie. Przeciwnie: robotników, chłopów i inteligencję w Związku Radzieckim łączą wspólne interesy, wspólne cele i dążenia. Na tej podstawie powstała jedność moralno-polityczna społeczeństwa radzieckiego.

Kierownictwo społeczeństwa radzieckiego — w rękach klasy robotniczej

Głębokie zmiany, jakie zaszły w życiu Związku Radzieckiego, znalazły wyraz w nowej konstytucji, która ujęła w formie ustawy historyczny fakt, że kierownictwo społeczeństwa radzieckiego znajduje się w rękach klasy robotniczej.

Podstawę polityczną ZSRR stanowią Rady Delegatów Ludu Pracujących

cego, które wyrosły i uemocniły się w wyniku obalenia władzy obszarników i kapitalistów i ustanowienia dyktatury proletariatu. Podstawę ekonomiczną ZSRR stanowią: socjalistyczny system gospodarczy oraz socjalistyczna własność narzędzi i środków produkcji.

Równouprawnienie narodów ZSRR

Radykalnej zmianie uległy również stosunki narodowościowe w Związku Radzieckim. Zwycięstwo leninowsko-stalinowskiej polityki narodowej sprawiło, że na bazie socjalizmu utworzono wielonarodowe państwo radzieckie, którego podstawą jest równouprawnienie narodów i ich niezachwiana przyjaźń. W systemie jednolitego państwa związkowego narody nawiązały między sobą bratnią współpracę. Znikło uczucie wzajemnej nieufności między narodami, ustępując miejsca uczuciu wzajemnej przyjaźni.

Już w roku 1929 w swym dziele pt. „Kwestia narodowa a leninizm” Towarzysz Stalin wysunął i uzasadnił tezę o narodach socjalistycznych. „Te nowe narody powstały i rozwijały się na bazie starych burżuazyjnych narodów, w wyniku likwidacji kapitalizmu — drogą zasadniczego przeobrażenia ich w duchu socjalizmu. Nikt nie może przeczyć, że dzi-

sięjsze narody socjalistyczne w Związku Radzieckim — rosyjski, ukraiński, białoruski, tatarski, haskiński, uzbeki, kazachski, azerski, gruziński, ormiański i inne — różnią się zasadniczo od tych samych, starych, burżuazyjnych narodów dawnej Rosji, zarówno pod względem swego składu klasowego i oblicza duchowego, jak i pod względem swych społeczno-politycznych interesów i dążeń”. („Kwestia narodowa a leninizm”, zeszyty filozoficzne „Nowych Drog”, II, str. 8).

Podczas, gdy kapitalizm okazał się zupełnym bankrutem w dziedzinie rozstrzygnięcia zagadnień narodowych a doświadczenie utworzenia takich burżuazyjnych państw wielonarodowych, jak Austro-Węgry, skończyły się smrotnym fiaskiem, radziecki wielonarodowy ustroj państwowy wykazał się ogromną trwałością i żywotnością.

Pięciolatki Stalinowskie w latach 1941 — 1950

II

13 lat realizacji stalinowskich pięciolatek uczyniło ze Związku Radzieckiego potęgę przemysłową i militarną, wyraźnie różniącą się od zacofanego i słabego państwa carów.

Oto, co mówi m. in. na ten temat twórca i organizator pięciolatek, Józef Stalin: „Co się tyczy 1940 r., to w przelocie tego roku w naszym kraju wyprodukowano: 15 mil. ton surowki żelaza, tj. prawie cztery razy więcej, niż w 1913 r.; 18.300 tys. ton stali, tj. 4,5 raza więcej, niż w roku 1913; 166 mil. ton węgla, tj. 5,5 raza więcej, niż w 1913 r.; 31 mil. ton ropy naftowej, tj. 3,5 raza więcej, niż w 1913 r.; 38.300 tys. ton zboża towarowego, tj. o 17 mil. ton więcej, niż w 1913 r.; 2.700 tys. ton surowca bawelnianego, tj. 3,5 raza więcej, niż w 1913 r.

Takie były materialne możliwości naszego kraju, z którymi wszedł do drugiej wojny światowej.

„Takiego niebywałego rozkwitu przemysłu nie można uważać za prosty i zwykły rozwój kraju na drodze od zacofania do postępu. Był to skok, przy którego pomocy ojczyzna nasza przekształciła się z kraju zacofanego w przodujący, z rolniczego — w przemysłowy.”

O tym niebywałym skoku świadczą w dobitny sposób jeszcze dalsze cyfry. Dochód narodowy ZSRR wzrósł z 25 mil. rubli w r. 1928 do 128 mil. w r. 1940. Produkcja wielkiego przemysłu była w r. 1940 — 12 razy większa, niż w r. 1913, energii elektrycznej — 26 razy większa, maszyn — 50 razy większa.

Socjalistyczne rolnictwo dysponowało w ostatnim roku przed drugą wojną światową 530 tysiącami traktorów i 182 tys. kombajnów, dzięki czemu w zakresie mechanizacji pracy pozostawilo ono daleko w tyle najbardziej rozwinięte kraje kapitalistyczne.

Załadunek i przewóz towarów na kolejach w r. 1940 przewyższył 4,5 raza poziom z r. 1928.

Narody Związku Radzieckiego w r. 1940, dzięki niebywałemu w dziejach rozkwitowi oświaty i kultury w nieczym nie przypominają ciemnych i zacofanych mieszkańców Rosji carskiej, w której 75-80 proc. ludności stanowił analfabeci.

W r. 1939 w Związku Radzieckim było 7,7-krotnie więcej inżynierów, 5-krotnie agronomów, 7-krotnie naukowców, 13-krotnie frezery, 9,5-krotnie mechaników, 6,8-krotnie tokarzy, 6,4-krotnie monterów i elektryków więcej niż w r. 1926, na wschodzie kraju osiągnęła poziom produkcji całego terytorium ZSRR w chwili wybuchu wojny.

Odtąd przemysł radziecki produkował coraz więcej i więcej. Uruchomiono dalszych 2.250 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych a na obszarach stopniowo uwalnianych od okupacji odbudowano ponad 6 tys. zakładów przemysłowych. Przy czyniła się do tego opracowana w r. 1943 na zlecenie Towarzysza Stalina uchwała rządu radzieckiego „o niezwłocznych zarządzeniach, dotyczących odbudowy gospodarczej w okragach wyzwolonych”.

W ciągu czterech lat gospodarki wojennej, wartość inwestycji w ZSRR wyniosła 113 miliardów rubli.

Wszysto to sprawiło, że... „przemysł czołgów produkował w ciągu ostatnich 3 lat wojny przeciętnie ponad 30 tys. czołgów, samochodów i aut pancernych rocznie” (Stalin). Armia Czerwona otrzymywała ponadto co roku od przemysłu radzieckiego 40 tys. samolotów, 120 tys. dział, 100 tys. moździerzy, 450 tys. karabinów maszynowych, 3 mil. karabinów i 2 mil. automatów.

Dzięki potężnemu parkowi maszynowemu rolnictwo radzieckie mogło sprostać trudnym zadaniom wojennym, mimo wielkiego ubytku pracujących w nim ludzi, którzy zostali powołani do obrony ojczyzny.

Wszystkie te osiągnięcia gospodarcze czasów wojny w nader dobitny sposób potwierdziły słowa, wypowiedziane przez Towarzysza Stalina: „Jak Armia Czerwona w długotrwałym i ciężkim zmaganiu sam na sam z wrogiem osiągnęła zwycięstwo wojenne nad wojskami faszystowskimi, tak i pracownicy zaplecza wojennego w swym pojedynku z Niemcami faszystowskimi i ich wspólnikami osiągnęli nad

wrogiem zwycięstwo gospodarcze”.

W wyniku próby między ustrojem faszystowskim a socjalistycznym, jaką była wojna, faszystym niemiecki został zdruzgotany, a narody całej niemal Europy uwolnione od śmiertelnego niebezpieczeństwa całkowitej zagłady. Dokonał tego kraj socjalizmu, którego współtwórcą, budowniczym, organizatorem, przewodnikiem i wodzem jest Józef Stalin.

Natychmiast po wojnie Związek Radziecki przystąpił do opracowania i realizacji nowego planu pięcioletniego. Oto, jak go scharakteryzował Towarzysz Stalin: „Podstawowe zadania nowego planu 5-letniego polegały na odbudowie okragów, które ucierpiały, na osiągnięciu przedwojennego poziomu przemysłu i rolnictwa a następnie na mniej lub bardziej znacznym przekroczeniu tego poziomu”.

Pierwsza powojenna pięciolatka jest realizowana tak, jak uczy Stalina, po bolszewicku, z żelazną energią, ofiarnie, z bezwzględnym przełamywaniem wszelkich przeszkód.

W październiku br. produkcja całego przemysłu przekroczyła o przeszło 50 proc. średnią produkcję miesięczną z r. 1940. We wrześniu 1949 r. na obszarach zniszczonych wojną osiągnięto przedwojenny poziom produkcji przemysłowej. W ciągu 3 lat i 9 miesięcy uruchomiono 4600 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, odbudowano i zbudowano 2 mil. domów mieszkalnych na wsiach i 61 mil. m kw. powierzchni mieszkalnej w miastach.

Tegoroczne zbiory w rolnictwie przekroczyły poziom przedwojenny. Wyniki te wskazują, że pierwsza powojenna pięciolatka będzie wykonała z wielką nadwyżką.

Przemysł radziecki — współtwórca zwycięstwa nad faszystym

Z chwilą wybuchu wojny, olbrzymi potencjał gospodarczy ZSRR przeobraził się w potęgę militarną, która stała się przyczyną zwycięstwa nad faszystami.

Jednakże jesienią 1941 r. wskutek początkowych postępów armii hitlerowskich, czasowej okupacji znacznych obszarów europejskiej części ZSRR i masowej „wędrowki” przemysłu na wschód, produkcja wojenna wydatnie spadła. Wróg stał u wrót Moskwy, wielu ludziom wydało się, że Związkowi Radzieckim grozi klęska.

W dniu 6 listopada, w przeddzień 24-jej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Towarzysz Stalin, przemawiając w Moskwie, powiedział m. in.: „... KŁĘSKA IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO I ICH ARMII JEST NIEMOŻLIWA”.

W tym samym mniej więcej czasie Józef Stalin, jako kierownik gospodarki wojennej kraju, polecił opracować i niezwłocznie przystąpić do wykonania wielkiego planu odbudowy na Uralu i Syberii hutniczego żelaza i stali, jako podstawy wytwórczości wojennej.

Mistrzowskie decyzje Stalina, jego hart ducha i nieugiętość, niezmożona praca WK(b) i rządu radzieckiego, bohaterstwo, ofiarność klasy robotniczej i niebywały wysiłek organizacyjny sprawiły, że już w marcu 1942 r. produkcja wojenna

ningradzkie zakłady im. Kirowa w miesiąc po przybyciu na nowe miejsce wyprodukowały pierwsze ciężkie czołgi i motory Diesla.

Jednakże jesienią 1941 r. wskutek początkowych postępów armii hitlerowskich, czasowej okupacji znacznych obszarów europejskiej części ZSRR i masowej „wędrowki” przemysłu na wschód, produkcja wojenna wydatnie spadła. Wróg stał u wrót Moskwy, wielu ludziom wydało się, że Związkowi Radzieckim grozi klęska.

W dniu 6 listopada, w przeddzień 24-jej rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej Towarzysz Stalin, przemawiając w Moskwie, powiedział m. in.: „... KŁĘSKA IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO I ICH ARMII JEST NIEMOŻLIWA”.

W tym samym mniej więcej czasie Józef Stalin, jako kierownik gospodarki wojennej kraju, polecił opracować i niezwłocznie przystąpić do wykonania wielkiego planu odbudowy na Uralu i Syberii hutniczego żelaza i stali, jako podstawy wytwórczości wojennej.

Mistrzowskie decyzje Stalina, jego hart ducha i nieugiętość, niezmożona praca WK(b) i rządu radzieckiego, bohaterstwo, ofiarność klasy robotniczej i niebywały wysiłek organizacyjny sprawiły, że już w marcu 1942 r. produkcja wojenna

Etapy zwycięskiej budowy komunizmu

Nieprzerwany wzrost sił wytwórczych jest prawem ekonomicznym socjalizmu. Towarzysz Stalin już w r. 1946 nakreślił ogólne zadania etapu budowy komunizmu mówiąc: „Musimy to osiągnąć, by przemysł nasz mógł produkować do 50 milionów ton surowki żelaza, do 60 milionów ton stali, do 500 milionów ton węgla, do 60 milionów ton ropy naftowej. Możemy uważać, że tylko wtedy ojczyzna nasza będzie zabezpieczona przed wszelkimi niespodziankami. Potrzeba będzie na to chyba trzech nowych pięciolatek, jeśli nie więcej. Ale można to zrobić i my musimy to zrobić”.

BA, ZACOFANA ROSJA CARSKA W POTĘŻNE MOCARSTWO RADZIECKIE, KTÓRE ZDRUZGOTAŁO SIŁY NIEMIECKIEGO IMPERIALIZMU.

ONE TO UCZYNILI ZE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NIEZWYCIĘŻONĄ SIŁĘ, KTÓRA DZIS JEST GWARANCJĄ POKOJU NA ŚWIECIE I WOLNOŚCI NARODÓW.

ONE TO WSKAZUJĄ DROGĘ KRAJOM DEMOKRACJI LUDOWEJ, DROGĘ ZBUDOWANIA SOCJALIZMU.

„SUKCESY PIĘCIOLATKI — PO WIEDZIALI TOWARZYSZ STALIN — MOBILIZUJĄ REVOLUCYJNE SIŁY KLASY ROBOTNICZEJ WSZYSTKICH KRAJÓW PRZECIW KAPITALIZMOWI”.

J. F. Ch.

Z Jego Imieniem wiążą się nadzieje na pokój, postęp i szczęście całej ludzkości

Życie i działalność Towarzysza Stalina są nierozłącznie związane z działalnością W. Lenina, jego nauczyciela i wychowawcy, z historią naszej bohaterkiej partii bolszewickiej, z historią wielkiego narodu radzieckiego.

Życie i działalność Towarzysza Stalina związane są również z międzynarodowym ruchem robotniczym i walką narodowo-wyzwoleńczą narodów kolonialnych przeciwko uciskowi imperialistycznym. Pod kierownictwem wielkich wodzów Lenina i Stalina rosła i rozwijała się Międzynarodówka Komunistyczna. Tak jak dzieje i Międzynarodówki związane są z nazwiskami Lenina i Stalina, Międzynarodówka Komunistyczna odegrała poważną rolę w dziele zespolenia awangardy czołowych robotników w prawdziwie robotnicze partie. Spełniwszy swą misję historyczną, Międzynarodówka Komunistyczna w okresie drugiej wojny światowej przestała istnieć. W maju 1943 roku Prezydium Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej złożyło wniosek o rozwiązanie Międzynarodówki Komunistycznej jako ośrodka kierującego międzynarodowym ruchem robotniczym. Sekcje Międzynarodówki Komunistycznej zatwierdziły ten wniosek.

Miliony robotników wszystkich krajów widzą w Stalinie swego nauczyciela. Klasyczne prace Stalina były i są nauką dla nich, jak należy pomyślnie walczyć z wrogiem klasowym, jak należy przygotowywać warunki ostatecznego zwycięstwa proletariatu. Wpływ Stalina to wpływ wielkiej, sławnej partii bolszewickiej, która dla robotników krajów kapitalistycznych jest wzorem partii klasy robotniczej, godnym naśladowania. Pod wodzą tej partii nie tylko został obalony kapitalizm i ustanowiona Władza Radziecka — władza ludu pracującego, ale został również zbudowany socjalizm w ZSRR.

Robotnicy wszystkich krajów wiedzą, że każde słowo wypowiedziane przez Stalina — to słowo narodu radzieckiego, że po każdym jego słowie następuje czyn. Masy pracujące całego świata na doświadczeniach zwycięskiej rewolucji socjalistycznej, na doświadczeniach budowy socjalizmu w ZSRR i na doświadczeniach zwycięstwa narodu radzieckiego w Wojnie Narodowej, przekonali się o głębokiej prawdziwej życiowej dźwigni Lenina — Stalina. Obecnie wszystkie miłujące wolność narody widzą w Stalinie wiernego i wytrwałego obrońcę pokoju, bezpieczeństwa i swobód demokratycznych.

Józef Stalin — to genialny wódz i nauczyciel partii, wielki strateg rewolucji socjalistycznej, kierownik Państwa Radzieckiego i wodza. Nieprzejędny stosunek do wrogów socjalizmu, niezachwiana wierność zasadom, zespolenie w swej działalności jasnej perspektywy rewolucyjnej i jasności celu z wyjątkową stanowczością i uporczywością w osiągnięciu celu, mądrość i odpowiadające konkretnym okolicznościom kierownictwo, nierozważalny związek z masami — oto cechy charakterystyczne stalinowskiego stylu pracy. Po Leninie ani jednemu wodzowi na świecie nie wypadło jeszcze kierować takimi olbrzymimi, milionowymi masami robotników i chłopów, jak Józefowi Stalinowi. Józef Stalin, jak nikt inny, umie uogólnić rewolucyjne, twórcze doświadczenie mas, podchwytując i rozwijając ich inicjatywę, uczyć się od mas i uczyć masy, prowadzić je naprzód ku zwycięstwu.

Cała działalność Stalina jest dla nas wzorem połączenia olbrzymiej siły teoretycznej z wyjątkowym pod względem swego zasięgu i rozmachu, praktycznym doświadczeniem walki rewolucyjnej.

Stalin — wraz ze swymi najbliższymi współbojownikami, wypróbowanymi leninowcami, na czele wielkiej partii bolszewickiej kieruje wielonarodowym, socjalistycznym państwem robotników i chłopów, jakiego nie znano dotychczas w historii. We wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego wskazówki jego są wytyczną działania. Praca To-

„W związku z 70-tą rocznicą urodzin WIELKIEGO WODZA mas pracujących świata, JOZEF STALINA, postanawiamy poznać Jego życie i działalność.”

„Zbliża się 70-ta rocznica urodzin TOW. JOZEF STALINA: dla uczczenia tej doniosłej chwili zobowiązujemy się przyswoić sobie jak najgłębiej życiorys tego WIELKIEGO CZŁOWIEKA, którego IMIĘ zapisało się złotymi zgłoskami w dziejach walki o POSTĘP, POKOJ i SOCJALIZM...”

Takie zobowiązania, płynące szeroką falą z całego naszego kraju, stanowią wyraz zrozumienia dla istoty wielkiej rocznicy, wyraz powszechnego podziwu, holdu i wielkiego przywiązania dla WODZA międzynarodowego proletariatu i światowego obozu postępu i pokoju.

Masowe te zobowiązania przyspieszają niewątpliwie rozwiązanie palącego braku, jakim był dotąd brak wydawnictwa, poświęconego życiu i działalności Józefa Stalina: ostatnio, nakładem Rob. Spółdz. Wyd. „Książka i Wiedza”, ukazała się wreszcie od dawna oczekiwana przez szerokie rzesze ludności publikacja pt. „JOZEF STALIN” — „KROTKI ŻYCIO-RYS”.

Wyrażając nadzieje, iż wydawnictwo tej pięknej, pięknie wydanej i tak bardzo potrzebnej nam książki powtórzy nakład życiory-



JOZEF STALIN

Krótki życiorys

OPRACOWAŁ
S. Alekzandrow, M. Galaktionow,
W. Kriukow, M. Miła,
W. Moczalov, P. Pospisilow



„KSIĄZKA I WIEDZA”
Warszawa 1949

su w znacznie większej ilości egzemplarzy, chcemy pokrońce poznać naszych czytelników z problematyką dzieła.

Dzieło to mówi nam o JOZEFIE STALINIE JAKO O GENIALNYM KONTYNUATORZE W. LENINA, JAKO O LENINIE DNIA DZISIEJSZEGO. Dzieło to wskazuje nam, jak ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ JOZEF STALINA SA NIEROZERWALNIE ZWIĄZANE Z HISTORIA BOHATERSKIEJ WKP(b), Z HISTORIA WIELKICH

NARODÓW ZSRR, Z MIĘDZYNA RODOWYM RUCHEM ROBOTNICZYM I WALKĄ NARODOWO-WYZWOLENCZĄ UCISNIONYCH LUDÓW ŚWIATA. Dzieło to obrazuje JOZEF STALINA JAKO ZNAKOMITEGO STRATEGA REWOLUCJI SOCJALISTYCZNEJ, GENIALNEGO WODZĄ WOJNY OJCZYŹNIANEJ I KIEROWNIKĄ PAŃSTWA RADZIECKIEGO. Dzieło to uwidacznia nam rolę JOZEF STALINA jako tego, który jak nikt inny, potrafi „UOGÓL-

Radzieckiej i Floty Wojennej rozgromili imperialistyczną Japonię i zapewnili bezpieczeństwo granic Państwa Radzieckiego na Dalekim Wschodzie.

Z myślą o Stalinie klasa robotnicza Związku Radzieckiego dokonała bezprzykładnych czynów na polu pracy podczas Wielkiej Wojny Narodowej, zaopatrując Armię Czerwoną w pierwszorzędny sprzęt bojowy i amunicję.

Z myślą o Stalinie kolchozowe chłopstwo ofiarne pracowało na roli, zaopatrując Armię Czerwoną i miasta w żywność, a przemysł w surowce.

Z myślą o Stalinie inteligencja radziecka ofiarne pracowała dla dzieła obrony kraju, doskonaliła uzbrojenie Armii Czerwonej, techniki i organizację wytwórczości, posuwała naprzód naukę i kulturę radziecką.

Z myślą o Stalinie cały naród radziecki pomyślnie goi rany zadane przez wojnę i walczy o nowy, potężny rozwój gospodarki narodowej i kultury radzieckiej.

Stalin — to symbol męstwa, symbol sławy narodu radzieckiego, wzwanie do nowych bohater- skich czynów dla dobra naszej wielkiej Ojczyzny.

NIAC REWOLUCYJNE, TWÓRCZE DOŚWIADCZENIE MAS, PODCHWYTYWAĆ I ROZWIJAĆ ICH INICJATYWĘ, UCZYĆ SIĘ OD MAS I UCZYĆ MASY, PROWADZIC JE NAPRZÓD KU ZWYCIĘSTWU”. Dzieło to przedstawia nam JOZEF STALINA JAKO CZŁOWIEKA O ZDUMIEWAJĄCEJ ENERGII, WIELOSTRONNYCH ZAINTERESOWANIACH I NIEZWYKŁYCH UZDOLNIENIACH, JAKO „WZÓR POŁĄCZENIA OLBRYMIĘ SIŁY TEORETYCZNEJ Z NIESPOTYKANYM POD WZGLĘDEM ZASIĘGU I ROZMACHU DOŚWIADCZENIEM WALKI REWOLUCYJNEJ...”

„KROCZYMY ZE STALINEM JAK Z LENINEM, ROZMAWIAMY ZE STALINEM JAK Z LENINEM, WIE ON O WSZYSTKICH NASZYCH MYŚLACH I TROSKACH, CAŁE ŻYCIE O NAS SIĘ TROSZY” — mówi jedna z pięknych radzieckich opowieści ludowych. Słowa te dziś znajdziemy w pieśniach i opowieściach wszystkich miłujących wolność narodów, narodów, które z imieniem STALIN łączą nadzieje na długotrwały pokój, bezpieczeństwo i lepsze jutro całej ludzkości.

Z pięknej książki „Józef Stalin” — „Krótki życiorys” zamieszczamy poniżej obszerniejszy fragment, charakteryzujący działalność Wielkiego Wodza międzynarodowego proletariatu.

lu nauki i sztuki, była wzorem bohaterstwa i męstwa na polach bitew Wojny Narodowej i wzorem ofiarnej pracy w zapleczu dla sprawy wyzycięstwa Armii Radzieckiej. Wychowany przez Lenina i Stalina Komunistyczny Związek Młodzieży jest wiernym pomocnikiem partii bolszewickiej, wiernym następcą starszego pokolenia bojowników o komunizm.

Narody Związku Radzieckiego tworzą w wielu językach pieśni o Stalinie. Pieśni te odzwierciedlają wielką miłość i bezgraniczne oddanie narodów Związku Radzieckiego dla swego wielkiego wodza, nauczyciela, przyjaciela i dowódcy.

Imię Stalina w twórczości ludowej łączy się w jedną całość z imieniem Lenina. „Kroczymy ze Stalinem jak z Leninem, rozmawiamy ze Stalinem jak z Leninem, wie on o wszystkich naszych myślach i troskach, całe życie o nas się troszczy” — mówi jedna z prze pięknych rosyjskich opowieści ludowych.

Stalin — to symbol moralnej i politycznej jedności społeczeństwa radzieckiego.

Cała postępową ludzką, wszystkie miłujące wolność demokratyczne narody łączą z nazwiskiem Stalina swe nadzieje na długotrwały pokój i bezpieczeństwo.

„To nasze szczęście, że w trudnych chwilach wojny Armię Czerwoną i naród radziecki prowadził mądry i doświadczony wódz Związku Radzieckiego — Wielki Stalin. Z imieniem Generalissimusa Stalina przejął do historii naszego kraju i do historii całego świata sławne zwycięstwa naszej armii. Pod wodzą Stalina, wielkiego wodza i organizatora, przystąpił do budownictwa pokojowego, aby osiągnąć prawdziwy rozkwit sił społeczeństwa socjalistycznego i spełnić najszlachetniejsze nadzieje naszych przyjaciół w całym świecie”.

* W. Molotow. 28 rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, 1945 r., str. 18 — 19, wyd. ros.

Nauka Stalina o Partii

Prace, które winien poznać każdy aktywista partyjny

J. STALIN
O podstawach leninizmu

J. Stalin — „O podstawach leninizmu” (Zagadnie leninizmu, wyd. „Książka”, 1947 r., str. 66 — 78).

W rozdziale VIII pt. „Partia” Towarzysz Stalin omawia rolę i charakter bojowej i rewolucyjnej partii nowego typu, niezbędnej do kierowania walką klasy robotniczej o władzę.

„Partia — pisze Towarzysz Stalin — musi być przede wszystkim czołowym oddziałem klasy robotniczej. Partia musi wchłoniąć w siebie wszystkie najlepsze elementy klasy robotniczej, ich doświadczenia, ich rewolucyjność, ich bezgraniczną wierność w sprawie proletariatu. Ale żeby być rzeczywistym czołowym oddziałem, partia musi być uzbrojona w teorię rewolucyjną, w znajomość praw ruchu, w znajomość praw rewolucji”.

„Partia musi kierować walką proletariatu w niezwykle ciężkich warunkach rozwoju wewnętrznego i zewnętrznego, musi prowadzić proletariatu do natarcia, kiedy warunki wymagają natarcia, musi wyprowadzić proletariatu spod ognia silnego przeciwnika, kiedy warunki wymagają cofnięcia się, musi wzbudzać w wielomilionowych masach nieorganizowanych robotników bezpartyjnych ducha dyscypliny i planowości w walce, ducha organizacji i hartu. Ale partia może wykonać te zadania jedynie w tym wypadku, jeżeli sama jest zorganizowana i jeżeli sama jest zor-

ganizowanym oddziałem proletariatu”.

„Partia potrzebna jest proletariatu przede wszystkim jako jego sztab bojowy, niezbędny do zwycięskiego opanowania władzy”.

„Partia wzmacnia się przez to, że oczyszcza się od żywiołów oportunistycznych... Proletariat nie jest klasą zamkniętą. Napływają doń bezustannie ludzie rekrutujący się spośród chłopów, mieszczan, inteligencji, sproletaryzowana przez rozwój kapitalizmu... Wszystkie te grupy drobnoimieszkańskie przenikają w ten sposób do partii, wnosząc do niej ducha wahanania i oportunistyzmu, ducha rozkładu i niepewności”.

J. STALIN
ANARCHIZM CZY SOCJALIZM

J. Stalin — „Anarchizm czy socjalizm” (J. Stalin, Dzieła, t. I, wyd. „Książka i Wiedza”, 1949 r., str. 104 — 149).

W artykule tym Towarzysz Stalin rozwija teoretyczne podstawy partii marksistowskiej; materializm dialektyczny i materializm historyczny. W pracy tej, z niezwykłą głęboką wnikliwością postawił i rozwiązał zasadnicze zagadnienia teorii marksistowsko-leninowskiej, nieodzowności i niechętności rewolucji socjalistycznej i dyktatury proletariatu, nieodzowności bojowej, proletariackiej partii, walki, partii nowego typu, różniące się od dawnych, reformistycznych partii II Międzynarodówki. W pracy tej przedstawione są zasady strategii i taktyki partii.

J. STALIN
Przyczynki do zagadnień leninizmu

J. Stalin — „Przyczynki do zagadnień leninizmu” (Zagadnie leninizmu, wyd. „Książka” 1947 r., str. 104 — 149).

W rozdziale — „Partia a klasa robotnicza w systemie dyktatury proletariatu” Towarzysz Stalin analizuje rolę partii jako podstawowej siły kierującej — w systemie dyktatury proletariatu. „Siła jej (partii) polega na tym, że wchłania ona wszystkie najlepsze jednostki spośród proletariatu, ze wszystkich jego organizacji masowych. Misją jej polega na tym, żeby jednoczyć pracę wszystkich bez wyjątku masowych organizacji proletariatu i skierować ich działanie do jednego celu — wyzwolenia proletariatu”.

J. STALIN
Klasa proletariatuszy i partia proletariatuszy

J. Stalin — „Klasa proletariatuszy i partia proletariatuszy” (Wyd. „Książka”, 1949 r., str. 16).

Artykuł poświęcony jest pierwszemu paragrafowi statutu partii. Stalin w artykule tym broni leninowskich zasad organizacyjnych partii. Artykuł uzasadnia i rozwija idee organizacyjne bolszewiz-

mu, wyłożone przez Lenina w jego znakomitej książce „Krok naprzód, dwa kroki wstecz”. „Dotychczas — pisał Towarzysz Stalin w tym artykule — partia nasza była podobna do gościnniej patriarchalnej rodziny, która gotowa jest przyjąć wszystkich sympatyzujących z nią. Ale potem, gdy partia nasza przekształciła się w scentralizowaną organizację, zrzuciła ona z siebie patriarchalne szaty i całkowicie upodobniła się do twierdzy, której bramy rozwierają się tylko dla godnych. To zaś ma dla nas doniesie znaczenie. W czasie gdy absolutyzm usiłuje zdeprawować samowiedzę klasową proletariatu, „trade-unio nizmem”, nacjonalizmem, klerykalizmem itp., gdy z drugiej strony liberalna inteligencja czyni usiłowanie wysiłki, by unicestwić polityczną samodzielność proletariatu i uzyskać kuratelę nad nim — w takiej chwili winniśmy być niezmiernie czujni i nie zapominać, że nasza partia jest twierdzą, której bramy otwierają się tylko dla wypróbowanych”.

J. STALIN
O niebezpieczeństwie prawicowym w WKP (b)

J. Stalin — „O niebezpieczeństwie prawicowym w WKP(b)”. Przemówienie wygłoszone na Plenum Komitetu Moskiewskiego i Moskiewskiej Komisji Kontrolującej 19 października 1928 r. (Zagadnienia leninizmu, wyd. „Książka” 1947 r., str. 192 — 203).

* „Prawda” Nr 302, 22 grudnia 1929 roku.

Grudniowe gazetki ściennie godnie uczczą 70 rocznicę urodzin TOWARZYSZA STALINA

(Przed otwarciem IV-ej Wystawy Gazetek)

Onegdaj w Redakcji „Głosu” odbyła się narada, na którą licznie przybyli korespondenci fabryczni i redaktorzy gazetki ściennych. Tematem obrad było ustalenie dla korespondentów i redaktorów zakresu prac na bieżący miesiąc w związku z 70-letnią rocznicą urodzin Generalissimusa Józefa Stalina oraz uchwaleni III Plenum KC PZPR.

Zebrań w swych wypowiedziach dyskusyjnych wykazali, że w pełni pojmują doniosłe znaczenie uroczystego obchodu rocznicy urodzin Wielkiego Wodza Socjalizmu. Celem uroczystości tego dnia postanowili do 15 grudnia przygotować ga-

zety, ściennie i zorganizować IV-tą z kole wystawę.

Gazetki grudniowe będą miały szczególnie uroczysty charakter, w związku z 70-letnim urodzin Towa. Stalina. To zagadnienie powinno stanowić trzon gazetki, wokół którego grupować się będą sprawy związane bezpośrednio z życiem danej fabryki, instytucji lub szkoły. Trzeba jednak, żeby również i artykuły poświęcone postaci Towa. Stalina, nie pozostawiały w całkowitym oderwaniu od miejsca i spraw zakładu pracy.

W życiorysie i charakterystyce Towa. Stalina podkreślić winniśmy te wszystkie fakty i wydarzenia, te

zalecenia Wielkiego Wodza Socjalizmu, mogące specjalnie dotyczyć naszego zakładu. Postać Towa. Stalina powinny zbliżyć do czytelnika wspomnienia towarzyszy, którzy byli w Związku Radzieckim podczas Rewolucji lub ostatniej wojny i mogą opowiedzieć jaką miłość otaczał i otacza Towa. Stalina cały naród radziecki, jak imię Jego grzęzawo do walki żołnierzy na froncie oraz robotników i kolchoźników, pracujących w głębi kraju na tyłach.

Należy także omówić wspaniałe dzieła Stalina, o których powinni opowiedzieć zarówno starzy partyjnicy, jak i ci, którzy obecnie z historii WKP (b) i „Zagadnień leninizmu” czerpią naukę oraz doświadczenie.

Rzeczą bardzo ważną jest, aby zakłady, które podejmują zobowiązania zbiorowe czy zespołowe i indywidualne na cześć rocznicy urodzin Towa. Stalina opowiedziały o walce, tożsamej przez zalogę na drodze do realizacji tych zobowiązań. Trzeba pokazać bohaterów tej walki, ich sylwetki, wysiłek, metody pracy i co najważniejsze osiągnięcia. Szczególną uwagę należy zwrócić na robotników, którzy podejmują zobowiązania indywidualne w postaci tzw. wart honorowych.

Zyciowe, aktualne sprawy zakładu, które jak zwykle winny zna-

To i OWO

II-front i V-kolumna

Jeśli, proszę was, chodzi o tzw. drugi front w czasie ostatniej wojny światowej, to chyba każdy z nas ma o nim ustaloną opinię. Ogólnie przecież wiadomo, że w wyniku „Specjalnych okoliczności” jakoś nigdy on, jak to się mówi, nie „kwapował”. Nawet w... 1945 roku, kiedy — pod wpływem oszalałego zwycięstwa Armii Radzieckiej — szala zwycięstwa nad hitleryzmem zdecydowanie przeważała się na korzyść sprzymierzonych, zachodni „sojusznicy” mieli jeszcze ciągle „poważne trudności”. A to, dyskusyjna ofensywa Rundstedta, a to, niebezpieczne uderzenia wojsk niemieckich pod Antwerpą, a to, obawa drugiej Dunkierki, a to — tanto, a to — owo... I, oczywiście, zaraz błagalne listy do Stalina: „Będę wdzięczny” — pisał dn. 6.1. 1945 r. pan W. Churchill (również w imieniu głównodowodzącego tzw. „drugiego frontu” gen. Eisenhowera) — jeśli mógłby mi Pan zakomunikować, czy możemy w ciągu stycznia liczyć na uciełkę ofensywę rosyjską na froncie Włdy albo gdziekolwiek indziej...“

Jak wiadomo, prawdziwie sojusznicze Naczelne Dowództwo wojsk radzieckich i tym razem nie zawiodło błagalnych oczekiwaniach zachodnich „sprzymierzonych”: zarządzone przez Generalissimusa Stalina wielka ofensywa 1945 r. zadła niebywale silny cios wrogoi hitlerowskiej, oswojadzając armie anglosaskie od „rozmaitych trudności” i pozwalając im z kolei przejść do „ataku”...

Cielacy jesteście zapewne, dlaczego tak bardzo źle stała sprawa tzw. drugiego frontu, „frontu zachodniego”? To nie jest żadna tajemnica. Wystarczy uważnie przeczytać choćby zamieszczone ostatnio w „Głosie” „akt oskarżenia w sprawie bułgarskiego zdrady, Trajco Kostowa i jego współpracowników. Jasno z niego wynika, iż miarodajne czynniki USA i W. Brytanii zamiast przygotowywać się do całkowitego rozbitcia faszyzmu, do wyzwolenia spod jarzma hitlerowskiego ucienionych narodów Europy — przygotowywały już w czasie wojny zupełnie, ale to zupełnie coś innego. Zamiast miarodajnie „drugiego frontu” — krótko mówiąc — V kolumnę faszyzmo-sko-imperialistyczną.

Wiele na Zgromadzeniu ONZ „gardłował” delegat W. Brytanii, Mac Neil, a jeszcze więcej delegat USA, Austin. Obaj dużo gadali o „saczej” polityce swych rządów. To były, oczywiście, same frazesy. Owoce jednak tej „polityki”, ujawnione w haniebnej wyrazistości przez proces Rakja czy proces Kostowa — to już są fakty. Fakty obrzydliwe, ustraszające, poruszające opinię całego uczciwego świata.

E. Tam.

Na Froncie WSPÓŁZAWODNICZWA PRACY

Wzorowa przewijaczka Ewa Nowakowska



ka w PZPB Nr 4, baczy pilnie, aby nie przepuścić ani jednej nitki obok nożyków, przez które musi przejść przedza dla zatrzymania peków. Cza sem nitka się rwie. Wówczas ob. Nowakowska posługuje się małą nitką maszynką do wiązania, która przemocowała sobie do paska przy fachu. Szybko chwytta zerwane końce nitki, zakłada do maszynki i peki gotowy.

Ob. Nowakowska — to nie tylko wielokrotnie odznaczona we współpracy z przodownictwem. Jest ona również aktywną członkinią Liga Kobiet i bierze żywy udział w wyjazdach zalogi na wieś — z którą „Czwórka Bawelniana” utrzymuje łączność.

— Lubię bardzo te wyjazdy na wieś — mówi, podczas gdy oczy jej błyskają, śledząc sunącą nitkę. — Cza sem się zdarzy, że skuteczną radą pomagamy kobietom wiejskim, lub też one i nam coś doradzą z naszych gospodarskich troskach. Czuję wówczas najlepiej, ile jest warta nasza praca. Stojąc przy maszynie, myślę często o tym, że wszystko, co robie, idzie dla naszego wspólnego dobra. Toteż mam ambicję, żeby nasze zakłady uzyskiwały zawsze jak najlepsze wyniki w produkcji.

Nie przychodząc do pracy, opuszczając bez usprawiedliwienia dni robocze, śpiąc, niezdając sobie sprawy, ile szkody wyrządza własnym zakładom i państwu. Dawniej, kiedy istniała t. zw. premia za ciągłość pracy, każdy starał się regularnie przychodzić do swego zakładu, ponieważ po opuszczeniu bez usprawiedliwienia jednego dnia tracił ciągłość pracy, a tym samym dodatek w sumie 600 zł na miesiąc. Obecnie już nie stosuje się tego systemu. Państwo Ludowe bowiem wychodzi

ze słusznego założenia, że obywateli powinni mieć poczucie obowiązku i zawsze regularnie, codziennie stawać się do pracy.

Wielu robotników w ciągu szeregu lat nigdy bez przyczyny nie opuszcza ani jednego dnia. Takimi pracownikami chlubią się zakłady, są oni powszechnie znani, szanowani i zawsze mogą liczyć na pomoc i opiekę ze strony dyrekcji, Rady Zakładowej oraz organizacji partyjnej. Inni jednak, bez żadnych powodów nie przybywają do pracy, zapomniawszy, że z ich winy maszynna stoi bezczynnie, że nie zostaje wykorzystana w pełni energia elektryczna, że z powodu tej opieszałości zakłady oraz społeczeństwo tracą wiele kilogramów przędzy lub metrów tkaniny.

Często słyszymy narzekania tkaczek na brak pomoczek. To jest prawda. Wskutek bowiem niestawie

nia się do pracy tkaczki lub przadki, majster zmuszony jest postawić pomoczkę przy maszynie. Oczywiście, daje ona gorszą produkcję, ponieważ nie jest jeszcze wykwalifikowana robotnicą.

Podczas miesięcy letnich w PZPB Nr 6 opuszczano pracę bez usprawiedliwienia około 2 procent zalogi miesięcznie. Nie trzeba dodawać, jak na tym cierpiała produkcja. Postanowiono temu zaradzić za wszelką cenę i wypowiedzieć bezwzględna walkę z nieusprawiedliwioną absencją. Organizacja partyjna na zebraniach i naradach wytwórczych gorąco apelowała do zalogi, a szczególnie do majstrów i kierowników, aby starali się na swych oddziałach i partiach zlikwidować te lekceważące traktowanie swych obowiązków.

Również agitatorzy postanowili dalej rozpowszechniać wytyczne organizacji partyjnej i pouczać, każdy

na swoim odcinku pracy, o obowiązku każdego robotnika w związku z wykonywaniem planów produkcyjnych.

W przewijalni „Szóstki Bawelnianej” jest majsterm kobieta, Kornelia Plewińska. Piastuje ona również funkcję agitatora partyjnego. Tow. Plewińska tak potrafi przekonać i tak trafić do serca robotnikom swego oddziału, że starają się przychodzić do pracy co dzień, a jeśli ktoś z ważnych powodów nie mógł przyjechać, to sam się zgłasza do Tow. Plewińskiej aby odrobić stracone godziny.

— To jest moje zadanie — mówi Tow. Plewińska, żeby dopilnować produkcji nie tylko w moim oddziale, ale również i w innych.

Tow. Węgłowska pracuje w czyszczalni. W swoim oddziale doprowadziła do tego, że nie ma spóźnionych i zdarza się bardzo mało opuszczonych dni roboczych. Nie przyszło jej to łatwo, ale pracując tam robotnicy wiedzą, że ilekroć ktoś się spóźni albo nie przybędzie bez usprawiedliwienia do pracy, wówczas ma zaprawę z Tow. Węgłowska. Dlatego dziś w wykonanej pracy rozwija się o wiele lepiej, niż dawniej.

Meldunki ze wszystkich oddziałów o nieobecności przy pracy wpływają do wydziału personalnego. Tow. Edward FH wie o tym najlepiej, gdyż to przewija się przez jego ręce. Ale sam, jako rzetelny agitator nie przepuścił nikomu, kto nie stawiał się do pracy i musiał poznać przyczynę. Spóźniających się lub opuszczających dni pracy członków organizacji partyjnej, sekretarz wywołuje do siebie i żąda powtórnego usprawiedliwienia. Tego samego od swych członków wymagają również Liga Kobiet i ZMP. Jeśli zaś, pomimo stałych interwencji agitatorów, Rady i Partii, pracownik dalej lekceważy swe obowiązki, wtedy wydział personalny używa ostatecznych środków, t. zn. udziela mu zwolnienia z pracy. Wymownością takie otrzymał ob. ob. Gruda, Sobczyński, Pietrzykowski, Mrowińska, Barańska i inni.

Również pracownikom umysłowych obowiązków punktualne rozpoczęcie pracy i nie opuszczanie dni roboczych. Dawniej absencja była na porządku dziennym wśród pracowników biurowych. Obecnie jednak i tutaj zmalała ilość wypadków nieusprawiedliwionych obecności. Jak powiedzieliśmy wyżej, w akcji tej uczestniczą Liga Kobiet i ZMP. Dzięki takiej właśnie energicznie prowadzonej akcji, w której przewodzi organizacja partyjna, walka z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami przynosi pomyślne rezultaty. Obecnie ilość tego rodzaju wypadków zmalała. Należy się spodziewać, że w dalszym ciągu akcja będzie się rozwijać, aż do zupełnego zniknięcia opuszczonych i nieusprawiedliwionych dni roboczych.

M. S.

Opieszałość głównym wrogiem produkcji

Jak PZPB Nr 6 walczy z nieusprawiedliwionym opuszczaniem dni pracy

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Nowy klub racjonalizatorski

Koło Związku Młodzieży Polskiej przy Straży Pożarnej m. Łodzi zorganizowało pierwszy klub racjonalizatorski. Organizatorzy tego klubu, a zarazem członkowie już i twórcy ciekawych ulepszeń i usprawnień w dziedzinie pożarnictwa, jak kol. kol. Bołanowski, Drizdański i Zmurko, niewątpliwie zachęcą swych kolegów do współpracy oraz dalszych racjonalizatorskich wynalazków. Nowy klub racjonalizatorski Straży Pożarnej, w

Nowy klub racjonalizatorski

oparciu o pomoc i współpracę z klubami fabrycznymi oraz przedstawicielami nauki, ma wszelkie możliwości pomyślnego rozwoju i niewątpliwie przyczyni się do podniesienia warunków bezpieczeństwa przeciwpożarowego i sprawnej akcji ratownictwa w Łodzi.

J. Sawicki
korespondent „Głosu”
przy Straży Pożarnej m. Łodzi

Nowy etap współzawodnictwa zespołów najwyższej jakości w przemyśle wełnianym

1 grudnia rozpoczął się nowy etap współzawodnictwa zespołów najwyższej jakości w przemyśle wełnianym.

Z zakładów łódzkich zgłosiło się do tej pory do konkursu 145 cztero i sześciociosobowych zespołów z 8 fabryk wełnianych. Największą ilość zespołów, bo aż 35

zorganizowano w PZPW Nr 3. W PZPW Nr 36 powstały 22 zespoły najwyższej jakości, w PZPW Nr 1 i w PZPW Nr 38 po 20 zespołów, w PZPW Nr 2 i w PZPW Nr 35 po 16 zespołów i w PZPW Nr 41 w Pabianicach — 11 zespołów. Zakończenie etapu nastąpi 31

grudnia. Zespoły, które uzyskają najlepsze wyniki, wytwarzając tkaniny najwyższej jakości (extra i prima), przy jednoczesnym przekroczeniu baz akordowych, zostaną nagrodzone premiami pieniężnymi. O przyznaniu nagród zdecydować specjalny komitet, w skład którego wejdą: przedstawiciele Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Włókniarzy i CZP Wełnianego.

Masowy udział robotników przemysłu wełnianego w konkursie o najwyższą jakość stanowi rękojmię, że nasze wyroby wełniane, materiały na nosze płaszcz, sukienki i garnitury, będą coraz lepsze.

Chłopcy korespondenci piszą

Dzięki Wam - zwiedziliśmy Warszawę

Chłopi ze wsi Wojewódza dziękują ekipie robotniczej z PZPW Nr 4

Za czasów sanacyjnych o wsi Wojewódza, leżącej w gminie Bielawy, pow. łódzkiego, mówiło się — zapadła wioszczyzna. Taką też była podówczas w istocie. Bowiem nikt się nie troszczył, ani o nią, ani o jej mieszkańców — chłopów mało i średnio-rolnych. Utrzymać chłopów w ciemności, by nie upominał się o swe prawa, o lepszy byt, było właśnie celem ówczesnych rządów sanacyjnych.

Po wyzwoleniu wiele zmieniło się w naszej wsi. Bardzo dużo zawdzięczamy ekipie robotniczej z PZPW Nr 4 w Łodzi, która nawiązała stałą łączność z naszą gromadą. Ostatnio robotnicy zorganizowali dla nas wycieczkę do Warszawy. Nikt z nas nie był jeszcze w stolicy. Wiedzieliśmy jednak, jak straszliwie została zniszczona. Toteż z pełnym podziwem patrzyliśmy na wspaniałe rozmach budowlany tego bohaterstwa miasta. Trasa W—Z, mosty na Wiśle, tyle nowych, pięknych domów.

Przy ul. Bednarskiej wykańcza się wiele domów mieszkalnych, stanowiących dalszą część zabudowy osiedla Mariensztackiego. Jest to przedostatnia seria domów tego osiedla, złożona z 7-miu kamienic. Wszystkie domki oddane będą do użytku w połowie grudnia br.

Z wiosną przyszłego roku rozpocznie się budowa ostatniej serii, obejmującej 10 domów. Staną one również przy ul. Bednarskiej. Wszystkie domy otrzymają elewację o zabytkowym charakterze, szarmonizowaną z całością zabudowy Mariensztatu. W końcu 1950 r. osiedle będzie całkowicie wykonane.

Przygotowania do odsłonię-

ści prosiłobyśmy Was, abyście kiedyś pokazali nam również Waszą fabrykę.

Jan Pel
ze wsi Wojewódza

WZNOŚIMY NOWĄ STOLICĘ

Odbudowa pomnika Mickiewicza na ukończeniu. Nowe gmachy rosną... Podmiejska komunikacja elektryczna

Przy ul. Bednarskiej wykańcza się wiele domów mieszkalnych, stanowiących dalszą część zabudowy osiedla Mariensztackiego. Jest to przedostatnia seria domów tego osiedla, złożona z 7-miu kamienic. Wszystkie domki oddane będą do użytku w połowie grudnia br.

Z wiosną przyszłego roku rozpocznie się budowa ostatniej serii, obejmującej 10 domów. Staną one również przy ul. Bednarskiej. Wszystkie domy otrzymają elewację o zabytkowym charakterze, szarmonizowaną z całością zabudowy Mariensztatu. W końcu 1950 r. osiedle będzie całkowicie wykonane.

Przygotowania do odsłonię-

cia pomnika Mickiewicza są w pełnym toku. Komitet Odbudowy opracowuje program uroczystości, przewidzianych na dzień 24 grudnia — jako 150 rocznicę urodzin poety — i ustala terminy ukończenia poszczególnych robót rekonstrukcyjnych.

Prace nad odbudową dobiegają końca. Od kilku dni odbywa się montaż części posągu w Zakładach Braci Łopieńskich i w firmie odlewniczej Chojnowskich. Roboty kamieniarskie ukończone zostaną 15 grudnia, po czym nastąpi zakładanie ornamentów na cokole. 17 grudnia statua dostarczona będzie na miejsce budowy i w ciągu jednego dnia osadzona na postumencie. Do tego czasu

zakończony zostanie remont 8-miu stylowych latarni i ogrodzenia. W cokół wmurowany będzie nowy akt erekcyjny.

Warszawa była przed wojną jednym miastem w Polsce, po siadającym stały budynek cyrkowy przy ul. Ordynackiej. We wrześniu 1939 r. gmach ten został doszczętnie spalony. Nawiązując do przedwojennej tradycji swych widowisk cyrkowych, Warszawa przystępuje w najbliższej przyszłości do wzniesienia nowego cyrku. Będzie to budynek, mogący pomieścić 5 do 6 tysięcy widzów, zblizony kształtem do greckiego amfiteatru z wielką areną pośrodku. Budowa cyrku który nosić będzie nazwę „Pałac rozrywek” ma i wać trz

lata i ukończona zostanie w roku 1952.

W szybkim tempie postępują prace nad uruchomieniem komunikacji elektrycznej z podmiejskimi osiedlami, leżącymi na zachód od Warszawy. Ukończone już zostały wszystkie roboty ziemne i obecnie układane są torry. Równocześnie utrwala się stopy do zawieszania przewodów elektrycznych. Roboty te, zarówno w obrębie węzła warszawskiego, jak i na szlaku, są już tak posunięte, że otwarcie ruchu na zelektryfikowanej linii, będzie mogło nastąpić w dniu 17 stycznia 1950 r., w 5-tą rocznicę wyzwolenia Warszawy.

Wszystkie roboty ziemne i obecnie układane są torry. Równocześnie utrwala się stopy do zawieszania przewodów elektrycznych. Roboty te, zarówno w obrębie węzła warszawskiego, jak i na szlaku, są już tak posunięte, że otwarcie ruchu na zelektryfikowanej linii, będzie mogło nastąpić w dniu 17 stycznia 1950 r., w 5-tą rocznicę wyzwolenia Warszawy.

Głos Kobiet

Nigdy nie zapomnimy o wdzięczności dla Was i Waszego narodu

List francuskiej matki poległego bojownika do Tow. Stalina w związku z 70 rocznicą Jego urodzin

Dziennik „Humanité” opublikował niedawno list Francuzki — matki poległego bojownika. List ten obywatelka francuska Bethinger wystosowała do Towarzysza Stalina w związku z 70 rocznicą Jego urodzin.

„Drogi Towarzyszu! — czytamy w tym liście. — Syn mój należał do słynnych francuskich „Wolnych Strzelców i Partyzantów”. Brał on udział w operacjach przy wysadzeniu maszyn

anteny radiowej w gminie Sainte-Assise i w innych walkach.

Był on Francuzem i komunistą. Przeszedł szkołę partii Maurice Thoreza, zrozumiał, że komunistą powinien być internacjonalistą i patriotą i dlatego w czerwcu 1944 roku poszedł w ślady Maurice'a Thoreza i Jacques Duclos.

Syn mój, Jacques, został zesłany; zmarł w obozie koncentracyjnym w Mauthausen w 1945 roku.

Przed kilkoma tygodniami zwiedziłam miejsce meczarni Jacques'a. Zobaczyłam żołnierza radzieckiego na warcie. Chociaż rozmawialiśmy ze sobą w różnych językach, zrozumieliśmy się. Z uczuciem głębokiego wzruszenia pocałowałam żołnierza radzieckiego tak, jakbym pocałowała własnego syna. Żołnierz ten uosabiał dla mnie cały Związek Radziecki, bez którego byłoby jeszcze więcej śmierci i który poniósł tak ciężkie ofiary, aby zdiwić bestię faszystowską i przywrócić wolność uciśnionym.

Mój młodek Claude, jako pamiątkę po swoim bracie, który zginął za wolność, chowa gwiazdkę, podarowaną mu przez tego żołnierza.

Z okazji Waszej 70 rocznicy urodzin przysięgam, że nauczę go, by nigdy nie zapominał o tym, co zawdzięczamy Wam i Waszemu narodowi.

Drogi Towarzyszu!

Z okazji Waszych urodzin komunikuję Wam z dumą, że wstąpiłam do Komunistycznej Partii Francji, która prowadzi masę pracującą drogą marksizmu-leninizmu. Partia potrafi zbudować socjalizm w naszym kraju według Waszych wzorów.

Przesyłam Wam życzenia najdłuż-

szego życia, abyście mogli jeszcze długie lata kierować wolnymi ludami wszystkich krajów i pomagać im swoimi radami!”

Wdowa Bethinger
Bondy (departament Sekwany)
ul. l'Orme 19

Kobiety łączą się z całym narodem w hołdzie dla Wodza światowego obozu pokoju i postępu

Wzmoczoną pracą uczcimy 70-lecie urodzin Generalissimusa Stalina

Cale nasze społeczeństwo czyni przygotowania do uczczenia 70-letniej rocznicy urodzin Tow. Stalina. Świat pracy, organizacje społeczne a nawet poszczególne jednostki podejmują zobowiązania, których wykonanie ma dać wyraz uczuciom wdzięczności i przywiązania oraz być hołdem dla Wodza światowego obozu postępu i pokoju.

Wraz z całym ogółem podejmują również zobowiązania i członkinie organizacji kobiecych.

Ostatnio Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet w Skierniewicach podjął uchwałę, w której zobowiązał się wykonać następujące zadania dla uczczenia 70-lecia urodzin Tow. Stalina.

Prowadzić szeroko zakrojoną akcję uświadamiającą wśród kobiet zatrudnionych w zakładach fabrycznych i PGR-ach; powołać przy każdym zakła-

dzie pracy komitet współzawodnicząca; zorganizować dla przodownic pracy pomoc w celu umożliwienia im podniesienia kwalifikacji zawodowych.

Poza tym postanowiono zorganizować do dnia 20 grudnia dwie świetlice, dwie biblioteki, przeprowadzić 2 kursy dla analfabatów, utworzyć 10 nowych kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. We wszystkich kołach terenowych postanowiono urządzić pogadanki, zapoznające kobiety z życiorysem Generalissimusa Stalina.

Zarząd Powiatowy Ligi Kobiet w Skierniewicach, podejmując tę uchwałę, wezwał inne powiatowe przedstawicielstwa organizacji kobiecych w województwie łódzkim do podejmowania podobnych prac dla uczczenia 70-lecia urodzin Tow. Stalina.

Młoda tkaczka pod życzliwą opieką

Zespół tow. Wiśniewskiej z PZPB Nr 7 pracuje zgodnie i sprawnie



godni nie miała ani jednego błędu.

W ogóle trzeba przyznać, że z naszej młodzieży zakłady mają pociechę — kończy tow. Wiśniewska, zabierając się do wyciągania dużej sztuki towaru, która na pewno została utkana bez błędów.

Zespół tow. Wiśniewskiej ma wszelkie szanse na to, żeby zająć w konkursie dobre miejsce. M. S.

Wszystko to jest wynikiem życzliwej opieki nad młodą tkaczką Janiną Strzelecką, którą w tym czasie odwiedzała matka, która w tym czasie odwiedzała ją w zakładzie. Właśnie pracując i niespokojnie spoglądając na zegar, oczekując, rychło przyjdzie jej tkaczka zmianowa, tow. Natalia Wiśniewska.

Dziecko — najserdeczniejszą troską Polski Ludowej

Raj dzieci w PZPB Nr 16

Wzorowy żłobek i przedszkole

W żłobku i przedszkolu przy PZPB Nr 16 przeprowadzono niedawno remont. Prawda, że w ciągu 6 tygodni było bardzo ciasno; dzieci przesuвано z jednego pokoju do drugiego, a niektóre nawet musiły zostać w domu. Oczywiście, przykro im się bardzo przez ten czas i nie mogły doczekać się, kiedy wreszcie można będzie bawić się i biegać dowoli.

Wreszcie remont ukończono i już od tygodnia we wszystkich pokojach, malowanych na kremowy i seledynowy kolor, rozbrzmiewają wesołe okrzyki i śmiechy. Mali lokatorzy potrafili ocenić zmiany, jakie zaszły w żłobku i przedszkolu. Nawet „średniaki”, trzyletnie brzdące, podziwiają piękne obrazy i wycinanki, wiszące na ścianach, kwiaty rozstawione gęsto na półkach i lśniący parkiet, po którym wspaniale można się ślizgać w miękkich bamboszach.



so, rosół, drób. W tej chwili właśnie w sąsiednim pokoju nakryty stół zaprasza do podwieczorku. Smakowicie wyglądają bułeczki z masłem i konfiturą, ułożone na talerzykach. Prócz tego dzieci otrzymują pełne kubki mleka. Nic dziwnego więc, że wszyscy malcy wyglądają zdrowo i wesoło.

Opieka nad Matką i Dzieckiem jest

W PZPB Nr 16 prowadzona wzorowo. Lekarz przychodzi tu co drugi dzień.

Zadania referatu akcji społecznej polegają jednak nie tylko na roztoczeniu troskliwej opieki nad dziećmi, przebywającymi w żłobku i przedszkolu. Chodzi także o to, aby pouczyć matki, jak mają pielęgnować swe pociechy w domu. W tym celu będą urządzane odpowiednie pogadanki dla matek.

Jednak fundusz, przeznaczony w tym roku na żłobek i przedszkole, nie został całkowicie wykorzystany z powodu czestych nieobecności dzieci. Zaoszczędzona kwota zostanie przeznaczona na akcję Opieki nad Matką i Dzieckiem. Natomiast fundusz na kolonie wykorzystano z nadwyżką, ponieważ na kolonie wyjechało 160 dzieci, zamiast 120.

W roku przyszłym głównym zadaniem referatu socjalnego będzie zorganizowanie opieki nad Matką i Dzieckiem, która w tym roku z braku odpowiedniego funduszu prawie nie istniała. Kierownictwo zakładów i sekretariat partyjny starać się będą o powiększenie żłobka, który obecnie nie może pomieścić dzieci wszystkich pracowników. M. S.

— Za dawnych czasów opiewano typową dla wsi ukraińskiej chatę — lepiankę z małymi brudnymi okienkami, krytym słomą dachem i podłogą z ubitej ziemi. Obecnie chłop ukraiński nie chce żyć w takiej chatcie. Mieszka on w 3—4-izbowych domach, krytych dachówką, posiadających elektryczne oświetlenie i kanalizację.

— Popatrzenie na nasze ulice — mówi dalej Oborski. Widzicie, środek jezdni wybrukowany został kostką, a boki zalano asfaltem. Środkiem będą jeździły traktory i wozy, po asfalcie zaś — samochody.

Młodzież kolchozu garnie się do wiedzy. Kiedy przewodniczącego kolchozu, towarzysza Teslenkę, zapytano, ilu kolchoźników wysłuchało cyklu wykładów z dziedziny agrotechniki i agrobiologii, ze zdziwieniem uniósł brwi.

— Przecież u nas wszędzie się uczy. Czyż może być inaczej? Prace Miczurina, Williamsa i Lysenki powinieli znać każdy kolchoźnik.

W sali odczytowej Towarzystwa Szerzenia Wiedzy Politycznej i Nauki zbierają się brygadziści, agronomowie, nauczyciele i kolchoźnicy. Są tu również młodzi kolchoźnicy, którzy dopiero co ukończyli szkołę siedmioletnią, a także starcy z rozłożystymi brodami. W tej sali prze-

mawiał prezydent Akademii Nauk Republiki Ukraińskiej, prof. Palladin, członek Akademii, Wasiuk, który wygłosił odczyt o Iwanie Miczurinie i triumfie miczurinowskiej nauki biologicznej, o pracach Trofima Lysenki — kontynuatora dzieła Miczurina.

W kolchozie pracuje Maria Daneczko, która ukończyła instytut rolniczy i została agronomem. Dzięki niej kolchoz zbiera obfite plony ziemniaków. Tak np. ogniu Barbara Karpienko uzyskała 740 cetrarów ziemniaków z hektara.

Kolchoz jest zdiofonizowany. Radiowęzeł klubowy obsługuje 150 głosińców, zainstalowanych w poszczególnych mieszkaniach. Prócz tego kolchoźnicy posiadają 62 aparaty radiowe.

Kółko dramatyczne i chór kolchozu wystawiły sztukę „Na stepach Ukrainy” i operę „Natalka — Poltawka”. Operę dyrygowała Barbara Dowrzenko, nauczycielka wsi Demidowo. Często przyjeżdżają tu artyści z Kijowa. Występował również ludo wy chór ukraiński i orkiestra symfoniczna Republiki Ukraińskiej. Wy stępy, które odbywały się w klubie kolchozowym, były transmitowane przez radio na cały kraj.

Tak wygląda i żyje dziś ukraińska wieś kolchozowa, Demidowo.

A. S. Makarenko

Wychowanie w rodzinie

(Dalszy ciąg)

Formy domowego wychowania kulturalnego są znacznie różnorodniejsze, niż mogło by się zdawać na pierwszy rzut oka. Weźmy np. zwykły dzień wypoczynku zimą czy latem. Przechadzka do miasta, obcowanie z przyrodą, poznanie miasta, wsi, zetknięcie się z ludźmi, z takimi wspaniałymi zagadnieniami, jak rozbudowa miast, wznoszenie domów mieszkalnych, przeprowadzanie dróg, budowa fabryk — ileż tu sposobności doskonałego spędzenia dnia wypoczynku! Rozumie się, nie trzeba traktować tych zagadnień, jako tematy

specjalne, wykłady, referaty. Przechadzka powinna pozostać przedchadzka, być przede wszystkim odpoczynkiem, nie można gwałtem skłaniać uwagi dziecka ani zmuszać go do wysłuchiwania całych pouczeń. Ale podczas takich przechadzek uwaga dzieci mimowolnie zatrzymuje się na tym, co widzą i kilka słów, chociażby żartobliwych, potęgujących ich wrażenia, jakieś opowiadanie o różnicy „między dawnymi a nowymi laty”, nawet anegdota, niepostrzeżenie odegra ją swoją wielką rolę.

Przed wszystkim zaś trzeba zachęcać dzieci do sportów. Jednakże należy zwrócić uwagę, aby to zainteresowanie nie stało się całkowicie pochłaniającą namietnością obserwatora. Jeżeli chłopca porwa każdy mecz piłki nożnej, zna imiona wszystkich rekordzistów i cyfrowe wyniki wszystkich rekordów, lecz sam nie bierze udziału w żadnym kółku sportowym, nie ślizga się, nie jeździ na nartach, nie potrafi zagrać w siatkówkę, to takie zajmowanie się sportem da mało korzyści, a nieraz będzie szkodliwe. Równie mało pociechy będzie z zainteresowania się szachami, jeżeli dziecko samo nie gra w szachy.

Rodzice powinni dążyć do tego, aby ich dzieci nie tylko interesowały się, lecz same czynnie zajmowały się sportem, osiągną zaś to najłatwiej wtedy, kiedy sami będą uprawiali sporty. Od rodziców w podeszłym wieku może już za późno wymagać tego, ale młodzi ojcowie i matki mogą doskonale sami zająć się jakąś dziedziną sportu, co ogromnie ułatwi kierowanie wychowaniem sportowym dzieci. Warto zauważyć, że o ile ojcowie do pewnego stopnia interesują się sportem, matki najczęściej odnoszą się do niego zupełnie obojętnie, a przecież właśnie młodym matkom trochę sportu bardzo by się przydało. Nawet nasze dziewczęta uprawiają sport o wiele rzadziej, niż chłopcy.

Oprócz przechadzek i sportów dostępną są w domu jeszcze inne formy wychowania kulturalnego: przedstawienia amatorskie, redagowanie gazetki ściennej, prowadzenie dziennika, wymiana listów z przyjaciółmi, udział dzieci w akcjach politycznych, pomoc ich przy urządzaniu domu, wspólne z innymi dziećmi zabawy na dworze.

— Dlaczego tak niecierpliwie wyglądasz jej przybycia? — zapytuje młodzią tkaczkę.

— Pracuję dopiero od niedawna, nie wiec dziwnego, że wielu rzeczy ucze się jeszcze od tow. Wiśniewskiej — odpowiada kol. Strzelecka. — Ot, r. p. umiem już dobrze wyciągać nici, ale nie wiem, kiedy należy zsunąć ciężarki, bardziej naprzęć osnowę; nie znam wielu innych spraw drobnych, a tak ważnych w tkactwie. Dla tego też korzystam z uprzejmości i dobroci tow. Wiśniewskiej, która zawsze chętnie śpieszy mi z pomocą. Sama, nawet nie pytana, interesuje się moją pracą, udziela mi rad i wskazuje.

W tej chwili właśnie zbliża się tow. Wiśniewska, kierowniczka zespołu konkursowego PZPB Nr 7. Nawijujemy z nią rozmowę, która oczywiście toczy się wokół pracy jej zespołu. Tow. Wiśniewska z zadowoleniem opowiada nam, że zarabia teraz o 6,000 zł miesięcznie więcej, niż dawniej, dzięki temu, że produkuje ostrą i prime. W drugiej dekadzie listopada jej zespół wyprodukował 76,8 proc. ekatry, 23,2 proc. primy, wykonując plan produkcyjny w 103 proc. Rozmowa schodzi na temat pracy zespołowej.

— W naszym zespole są trzy starsze tkaczki i jedna młoda dziewczyna, Janka Strzelecka, z którą rozmawialiśmy przed chwilą. Otóż wzięliśmy sobie za punkt honoru, aby z Janki zrobić dobrą tkaczkę. Zarówno wiec ja, jak i tow. Wojciechowska i Kujawska przychodzimy jej zawsze z pomocą, kiedy tylko zajdzie potrzeba. Ale mamy pełne zadowolenie, bo dziewczyna jest nadzwyczaj pilna, zdolna i chętna do pracy. Każde słowo bierze sobie do serca i bez zastrzeżeń wykonuje wszystkie nasze wskazówki oraz zalecenia. W ciągu ostatnich dwóch ty-

so, rosół, drób. W tej chwili właśnie w sąsiednim pokoju nakryty stół zaprasza do podwieczorku. Smakowicie wyglądają bułeczki z masłem i konfiturą, ułożone na talerzykach. Prócz tego dzieci otrzymują pełne kubki mleka. Nic dziwnego więc, że wszyscy malcy wyglądają zdrowo i wesoło.

Opieka nad Matką i Dzieckiem jest

Wychodzimy do pokoju, w którym mieszkają „raczki”. W kojcu, wyłożonym grubym kocem i przykrytym białym prześcieradłem, bawia się niemowlęta, dopiero uczące się chodzić. Nie słychać płaczu, ani krzyków. Trzymając się rączkami barierki, małe bobasy stawiają swe pierwsze kroki. Inne bawią się lalkami. Stojąca obok pielęgniarka czuwa bacznie, aby zabawa przebiegała spokojnie.

Przechodzimy do drugiego pokoju, w którym przebywają dzieci starsze, tzw. „średniaki”. Wzdłuż sali rozstawiono łóżeczka, na których spoczywają dzieciaki po spożyciu smacznego i pożywnego obiadu. Trzeba podkreślić, że wyżywienie w żłobku i w przedszkolu jest pierwsorzędne. Na drugie śniadanie dzieci otrzymują owoce, czekoladę, ciasto, na obiad mię-

JAK SIĘ UBRAĆ



1. Płaszczek dziewczęcy. Przdł zapinany na 2 rzędy guzików, tył ściągnięty paseczkiem od boków, układa się w fałdy. Na ramionach podwójna krótka pelerynka.
2. Skromny luźny płaszczek dziewczęcy z kapiszonem.
3. Gładki płaszczek z nakładanymi kieszeniami.
4. Ładny płaszczek dla małej dziewczynki bubi kolnierzyk, kieszenie wpuszczane, wykończone klapkami.
5. Kombinezon na śnieg dla dziewczynki lub chłopca, wykonany z welwetu, flaneli lub gabardyny. Boki ściągnięte paskiem. Kolana nastębnowane podwójnie.
6. Kombinezon dziecienny na szelcach. Robimy go z gładkiej cienkiej tkaniny.

czynki lub chłopca, wykonany z welwetu, flaneli lub gabardyny. Boki ściągnięte paskiem. Kolana nastębnowane podwójnie.

Ośrodki wczasów dla dzieci na 1950 r. wyznacza się już obecnie

Opierając się na doświadczeniach roku ubiegłego i bieżącego, władze oświatowe już na początku grudnia przystępują do wstępnych prac organizacyjnych, związanych z akcją wczasów letnich dla dzieci i młodzieży w roku 1950.

Inspektoraty szkolne rozpoczynają we wszystkich powiatach wybór ośrodków wczasowych, uwzględniając punkty odpowiadające warunkom zdrowotnym, higienicznym i nie budzące zastrzeżeń co do warunków bezpieczeństwa dzie-

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY
10-72 Straż Pożarna
15-87 Pogotowie Lekarskie

KINA:
KINO BAŁTYK
wyswietla film produkcji radzieckiej p. t. „Harry Smith odkrywa Amerykę”.

ADRES REDAKCJI:
Piotrków, Al. 3-go Maja nr 4.
Interesantów przyjmuje się codziennie (prócz niedziel i świąt) od godz. 15 do godz. 18.

Rozdzielnia „Głosu Piotrkowskiego”, ul. Słowackiego nr 26, tel. 15-40.

Interpelacje naszych Czytelników

Kiosk „Czytelnika” na stacji winien być czynny całą dobę

Ob. Redaktorze
Dworec na stacji osobowej w Piotrkowie wypełniony jest podróżnymi prawie całą dobę. W związku z tym wysuwają się dwa problemy. Przede wszystkim należało by zwiększyć ilość ławek w poczekalni, a następnie było by pożądane, aby kiosk „Czytelnika”, w którym

W »Piotrkowiance« wre praca

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina załoga wykona przedterminowo plan produkcyjny za grudzień

Spółdzielca szwalnia „Piotrkowianka” wykazuje wyraźne tendencje rozwojowe. Dotychczas placówka nastawiona była tylko na produkcję konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej. Od niedawna powstały tutaj dwa nowe działy, galanterijny i zabawkar-ski.

Zamaczyć należy, że surowiec do produkcji zabawek to odpadki produkcyjne z pozostałych działów. W ten sposób „Piotrkowianka” „zapiera na ostatni guz k” system oszczędnościowy.

Jedną z najważniejszych bolączek spółdzielni jest brak odpowiedniego pomieszczenia. Początkowo spółdzielnia mieściła się przy ul. Stalina 23, z czasem przeniesiona została do lokalu większego przy ul. Szewskiej. Jednak w związku z wzrostem produkcji i te pomieszczenia okazują się zbyt sztywne. Gdyby można było zdobyć obszerniejszy lokal, to możliwości wytwórcze „Piotrkowianki” wzrosłyby poważnie.

Zamaczyć należy, że od samego powstania tej placówki istnieje tu współzawodnictwo pracy indywidualne i zespołowe. Cała załoga bierze udział w szlachetnej rywalizacji o większą wydajność i lepszą jakość i to jest źródłem ostatnich sukcesów spółdzielni.

A osiągnięcia są znaczne. W październiku miesięczny plan produkcji wykonany został w 106 procentach. Za listopad nie zostały jeszcze przeprowadzone dokładne obliczenia, jednak sumując tylko najważniejsze pozycje sędzić należy, że plan przekroczony został w znacznie wyższym stopniu niż w październiku.

Udział we współzawodnictwie bierze 6 zespołów produkcyjnych w tym jeden zespół najwyższej jakości. Jakość produkcji w ostatnich czasach poważnie się podniosła, w związku z czym konfekcja, produkowana w „Piotrkowiance”, zdobywa coraz szersze uznanie na rynku krajowym.

Czytelnicy piszą

Dzieci z Drużbic chcą obejrzeć Łódź

Kto udostępni im środek lokomocji?

Towarzyszu Redaktorze!
Dzieci szkoły podstawowej w Drużbicach już od dawna marzą o obejrzeniu Łodzi. Czytając w prasie, że znajduje się tam największy w naszym kraju ogród zoologiczny, zapragnęły go obejrzeć. Widziały już prawdziwy las, lecz słysząc, że w Łodzi znajduje się „las komnów” — pragną zobaczyć jak on wygląda.

Interesuje je również w jaki sposób drukuje się gazety, które często czytają. Czytając „Głos Piotrkowski” zauważyły, że drukowana jest on w drukarni R. S. W. „Prasa” przy ul. Zwirki i drukarnię tę postanowiły obejrzeć. Plan wycieczki do Łodzi został już od dawna opracowany, dzieci wynotowały sobie najważniejsze obiekty godne obejrzenia i obecnie stanowią się, w jaki sposób znaleźć odpowiedni środek komunikacji.

W sprawie tej zwrócono się do PKS-u, aby wypożyczył za odpo-

wiednią opłatą wóz ciężarowy dla piarowanej wycieczki. Jednak PKS z przyczyn natury technicznej prośbę tę odrzucił. Rodzice dzieci, przeważnie biedni i mało rolni chłopcy, zebrali już na cel wycieczki około 15 tysięcy złotych. Wynajęcie jednak auta ciężarowego kosztuje znacznie drożej, a tym czasem możliwości finansowe rodziców na tej sumie się skończyły i projekt wycieczki stanął na martwym punkcie.

Nie widząc innego wyjścia z tej sytuacji, dzieci szkoły podstawowej w Drużbicach jak również tamtejszy personel nauczycielski,

postanowiła godnie dzień ten uczcić. Zobowiązano się, że plan produkcyjny za grudzień wykonany zostanie nie 31 grudnia, a już 21 grudnia i to możliwie z nadwyżką.

W najbliższych dniach spółdzielnia przestawi swą produkcję. Zakończona zostanie produkcja artykułów zimowych, a rozpocznie się produkcja artykułów letnich. Między innymi produkować się zaczęły takie poządane w okresie wiosennym prochowce oraz kanadyjki.

zwracają się na łamach „Głosu Piotrkowskiego” z apelem o pomoc dla realizacji swych planów. Spodziewają się, że piotrkowskie instytucje lub któraś z ekip łączności miasta ze wsią, przyjdą z pomocą.
Tadeusz Woch
wieś Drużbice, gm na Wadlew.

Od Redakcji: Spodziewamy się, że ekipy łączności miasta ze wsią piotrkowskich zakładów pracy za interesują się projektem wycieczki dzieci szkoły podstawowej w Drużbicach i przyjdą im z pomocą.

Pomyślny przebieg kontraktacji trzody chlewnej w naszym powiecie

W Piotrkowie odbyła się konferencja zwołana przez Zarząd PZGS-u, w której wzięli udział przedstawiciele spółdzielni gminnych z terenu powiatu piotrkowskiego. Konferencja ta miała na celu zanalizowanie dotychczasowego przebiegu kontraktacji trzody chlewnej, oraz opracowanie wytycznych pracy na najbliższy okres.
Ze sprawozdań złożonych przez poszczególnych przedstawicieli spółdzielni gminnych, wynika, że akcja kontraktacji na pierwszy kwartał 1950 roku wypadła pomyślnie. Plan został wykonany na czas, a nawet z nadwyżką. Ostatnio przystąpiono do kontraktacji trzody chlewnej na drugi kwartał 1950 roku. Opracowując wytyczne na najbliższą przyszłość — ustalono, że należy prowadzić wytyczoną pracę uświadamiającą wśród chłopów naszego powiatu.

Kurs szkolenowy w PPB

Z dniem 1 grudnia zorganizowany został kurs dla pracowników oddziału Nr. 9 Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Piotrkowie. Przeszkoleni zostaną wszyscy dorywczo dotychczas pracujący w zawodzie murarskim pracownicy.

Na kursie tym wykładane będą również przedmioty o charakterze ogólnokształcącym. Wykłady odbywać się będą w szkole podstawowej im. Królowej Jadwigi w Piotrkowie. Na kurs uczęszcza 45 pracowników piotrkowskiego oddziału PPB.

Prace nad powiększeniem parku już na ukończeniu

Jak już wielokrotnie podawaliśmy na łamach naszego pisma, Zarząd Miejski przystąpił do prac, mających na celu powiększenie parku. W ostatnich dniach najważniejsze prace zostały już ukończone. Pozostało tylko do wykonania wyżywienie alejek oraz oparkowanie.

W tych dniach zakończono prace porządkowe na ul. Czartkowskiej, gdzie położono nawierzchnię oraz ułożono chodniki. Na ul. Belzackiej, która dotychczas tonęła w błocie, ułożono nawierzchnię, natomiast chodniki założone zostaną wczesną wiosną. W akcji zadrzewiania naszego miasta na ul. Słowackiego za przejazdem kolejowym za sadzone zostały drzewka. Wiosną, gdy się one rozwiną, ulica przybierze wygląd alei.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski w ostatnich dniach otrzymał znaczne kredyty na prowadzenie robót porządkowych w okresie zimowym.

W sojuszu robotniczo-chłopskim

budować będziemy nową wieś

Przy udziale aktywu Związku Samopomocy Chłopskiej województwa łódzkiego odbyła się 2 grudnia b. r. w Zarządzie Wojewódzkim ZSCh konferencja, mająca na celu omówienie zadań społeczno - gospodarczych, kulturalno - oświatowych oraz wytycznych organizacyjnych dla ZSCh na najbliższy okres i rok 1950. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Zarządu Głównego ZSCh ob. Krupa.

W toku obrad aktywu samopomocowy powziął wiele bardzo ważnych uchwał. Oto kilka z nich podjętych przez chłopów na zakończenie konferencji.

1. „My, przedstawiciele wsi polskiej, zrzeszeni w szeregach Związku Samopomocy Chłopskiej, zebrani na odprowadzie Wojewódzkim Zarządzie ZSCh, wyrażamy swą radość z powo- du połączenia się Stronnictw Ludowych w jedną organizację polityczną chłopów, która kładzie kres różnicowaniu wsi i wciąga ją do budowy nowego, lepszego jutra. Ruch chłop-ski, który dotychczas był rozbijany przez różnych spekulantów politycznych, usiłujących na tym rozbić zrobić karierę, będzie mógł wreszcie zwać i mocno stanąć przeciwko tym, którzy chcą go odwieść od kroczenia do nowego ustroju, do socjalizmu.

— Solidaryzując się całkowicie ze stanowiskiem Rządu Ludowego, jak najenergiczniej protestujemy przeciwko aresztowaniu i maltretowaniu naszym braci we Francji.

Pamiętając dobrze, jakie zniszczenie przyniosła nam ostatnia wojna, ślubujemy zawsze stać w szeregach bojowników o pokój światowy, który jest podstawą wzrostu dobrobytu mas pracujących. Ociągnięcie tego celu widzimy w dalszym zacienieniu węzłów bratersstwa ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej oraz klasa pracującą całego

świata. Dlatego z radością powitaliśmy fakt powołania Marszałka Rokossowskiego na Narodowego Wodza Sił Zbrojnych Polski Ludowej.”

2. W dalszym ciągu powziętej przez chłopów - samopomocowy uchwały czytamy:
— „Mając na uwadze: iż zwyższe im prędzej odizolujemy z szeregów naszego związku ku wszystkim przeciwników, będziemy czuwać, aby w szeregach tych nie było dywersantów, bogaczy wiejskich i reakcyjnych.”

3. Będziemy stać twardo i czujnie na stanowisku, aby w szeregach Związku znajdowali się tylko nasi naturalni sprzymierzeńcy, to jest chłopci bezrolni, mało i średniorolni.

4. Świadomi tego, że dobrobyt wsi możemy osiągnąć — nie przy obecnym systemie gospodarowania, nie przy gospodarce drobno - towarowej, a na drodze spółdzielczości produkcyjnej, postanawiamy zwiększyć wysiłek w uświadamianiu wsi. Będziemy wyjaśniać do czego spółdzielczość dąży i jakie są jej cele. Jedynie poprzez spółdzielczość produkcyjną, możemy zwiększyć dochód naszego rolnika, odciążyć kobietę wiejską od nadmiaru obowiązków i wprowadzić ustrój, w którym nie będzie w zysku człowieka przez człowieka.

5. Zdając sobie sprawę, że nasze postanowienia mogą być realizowane tylko wtedy, gdy włączymy wszystkie siły w celu wypełnienia planów i prac określonych nam przez władze Zarządu Głównego i władze, że od wykonania tych prac zależy będzie zdobywanie nowych mas chłopskich dla budowania Polski Socjalistycznej, podejmujemy następujące uchwały:

1. „W roku 1950, wszędzie tam, gdzie istnieją jakiegokolwiek możliwości zorganizujemy świetlice gromadzkie, zaopatrzymy je w odpowiedni sprzęt, a więc książki beletrystyczne i fachowe, gazetki ścienne i czasopisma, radio, odbiorniki itp.

2. Uchwala ta dowodzi, że świetlica stanie się ośrodkiem życia kulturalno - społecznego gromady. W świetlicy wiejskiej odbywać się będzie dokształcanie młodzieży i członków społeczeństwa wiejskiego poprzez pogadanki, odczyty, wspólne czytanie książek, organizowanie zespołów artystycznych i t. d.

3. Otczymy opieką młodzież wiejską. Winna ona brać udział w pracach świetlicy Ludowych Zespołów Sportowych.

4. Grupy producentów, otoczmy szczególną opieką przez zorganizowanie kół prelegentów dla ich obsługi. Jednocześnie połączymy większy nacisk nie tylko na wykonanie planu organizacji grup w roku bieżącym, ale przyspieszymy organizowanie tych grup, które dotychczas planem nie były objęte.

5. Otczymy opieką Spółdzielnię Gminną przez uświadczenie Komitetów Członkowskich i Gminnych, Rad Kontroli o ich zadaniach i obowiązkach.

Uchwala ta zmierza do całkowitej likwidacji istniejącego do niedawna jeszcze kumoterstwa i nierobstwa, jakie było wynikiem wkradania się w szeregi Komitetów Członkowskich bogaczy wiejskich i spekulantów. Z tej przyczyny cierpieli chłop, mało i średniorolni, cierpieli również poważnie gospodarstwa spółdzielni. Dążność Związku Samopomocy Chłopskiej do oczyszczenia szeregów ZSCh z bogaczy wiejskich i uzdrowienie pracy Komitetów, przyczyni się do

rozbudowy spółdzielczości wiejskiej.

6. My, chłopcy samopomocowy postanawiamy otoczyć szcze-gólną opieką i wciągnąć masowo do naszej organizacji kobiety wiejskie. Przystąpi my do organizowania dziecięcin, żłobków, pralni spółdzielczych, piekarni i t. d. Wzmocnimy akcję uświadczenia wśród kobiet, aby wiedziały, że w ustroju demokracji ludowej stanowią one jedno z ogniw walki o lepsze jutro wsi i dlatego kobieta nie może stać na uboczu.

7. Ten zakresiony przez nas program prac będziemy realizować w oparciu o sojusz robotniczo - chłopski. Razem z robotnikami budować będziemy, lepsze jutro wsi!”

Ta uchwała podjęta na konferencji aktywu samopomocowego województwa łódzkiego dowodzi, że w 1950 roku Związek Samopomocy Chłopskiej przystąpi do rozbudowy struktury gospodarczej, społecznej i kulturalno-oświatowej wsi województwa łódzkiego.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 23 w Piotrkowie Tryb. Plac Kościuszki 7

zatrudni na warunkach przewidzianych Umową Zbiorową w Przemśle Budowlanym
Inżynierów budowlanych
Inżyniera mechanika
Techników budowlanych
Kreślarzy
Kierownika Planowania Zaopatrzenia Produkcyjnego
Kierownika Oddziału Organizacji i Planowania.

Zgłoszenia nadsyłać: Piotrków Tryb., Plac Kościuszki 7, Hotel Krakowski, pokój 1, 376k

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina

Zobowiązania junaków SP z Sieradza

SIERADZ. Zbliżająca się 70 rocznica urodzin Generalissimusa Stalina wywołuje głęboki odźwięk w całym naszym społeczeństwie. Do Redakcji naszej napływa już meldunki o zobowiązaniach podejmowanych przez robotników, chłopów, młodzież, organizacje społeczne, polityczne, celem uczczenia tej rocznicy. Poniżej podajemy tekst zobowiązania podjętego przez junaków Powszechnej Organizacji „Służba Polsce” z gminy Bartochów powiat Sieradz.

„Junacy hufca gminnego „SP” gminy Bartochów, powiat Sieradz, w związku ze zbliżającą się 70 rocznicą urodzin Wielkiego Wodza proletariatu Józefa Stalina, Wiel-

kiego Przyjaciela Polski Ludowej postanawiają:
Pogłębić swe wiadomości o Związku Radzieckim oraz zapoznać się z życiorysem Generalissimusa Stalina.

Zorganizować akademię dla uczczenia rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina.

Wydąć specjalny numer gazetki ściennej, poświęcony Generalissimusowi Stalinowi.

Zorganizować wystawę wycin-ków prasowych o zdobyciach Związku Radzieckiego.

Do podjęcia podobnych zobowiązań hufiec „SP” gminy Bartochów wywya wszystkie hufce „SP” powiatu sieradzkiego.

Uchwała ZMP-owców Skierniewic

SKIERNIEWICE. Apel uczniów Liceum Mechanicznego w Skierniewicach, odbił się szerokim echem nie tylko na terenie całego województwa, ale przede wszystkim tam, skąd wyszedł — w Skierniewicach.

ZMP-owcy kolejarze, na specjalnym zebraniu w dniu 3 grudnia br. postanowili uczcić 70 rocznicę

urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. ZMP-owcy postanowili objąć całą młodzież zatrudnioną w kolejowych warsztatach szkoleniem ideologicznym, zapoznać ją z życiem i czynami Generalissimusa Stalina i wciągnąć do współzawodnictwa zespołowego wszystkich członków Koła.

Czytajcie „Głos Piotrkowski”

20 LAT temu

Co pisała prasa łódzka 4 grudnia 1929 r.

26 TYSIĘCY WŁÓKNIARZY BEZ PRACY

W dniu 3 grudnia 26,409 włóknarzy w Łodzi pozostawało bez pracy. Fabryki pracują tylko po 2 względnie 3 dni w tygodniu.

POŻAR TRYKOCIARNI

W trykociarni, położonej przy ul. Piotrkowskiej 61 wybuchł pożar, który strawił część maszyn. Straty wynoszą kilka tysięcy złotych.

DEMONSTRACJE BEZROBOTNYCH W PABIANICACH

W dniu wczorajszym bezrobotni pabianicy zebraли się przed magistratem, domagając się pracy, chleba i opalu na zimę.

KOMUNISTA W RADZIE MIEJSKIEJ KUTNA

Do rady miejskiej w Kutnie został wybrany komunista.

POTWÓR LUDZKI WYMORDOWAŁ CAŁĄ RODZINĘ

Niejakiego Czesława Konieczny, we wsi Pieruszycze, zamordował siekierą matkę, trzech braci i dwie siostry.

KINA

ADRIA (dla młodzieży) — Stalina i „Zielone lata” — godz. 14, 16, 18, 20, 30 — poranek godz. 11

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Wschodnie zaloty” — godz. 17, 19, 21 — poranek godz. 9, 11

BAJKA (Franciszkańska 31) — „Zagubione dni” — godz. 15, 17, 30, 20

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 51” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (dla młodzieży) Legionów 2-4 „Moda Gwardia” — I-sza seria — godz. 15, 17, 30, 20 — poranek godz. 10, 12, 30

MUZA (Pabianicka 173) — „Spiewak nieznany” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Młczenie jest złotem” — godz. 17, 19, 21 — poranek godz. 9, 30, 11, 30

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76) „Gdzieś w Europie” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 11

ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — Kino niezwykłe z powodu remontu

ROMA (Rzgowska 84) — „Pocajunek na stadionie” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11

REKORD (Rzgowska 2) — „Komik Garbuszek” dla młodzieży — godz. 14; „Sad honorowy” — godz. 16, 18, 20

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Potępieni” — godz. 13, 15, 30, 18, 20, 30

SWIT (Bałucki Rynek 2) — „Wielki przełom” — godz. 14, 16, 18, 20

TECZA (Piotrkowska 108) — „Wschodnie zaloty” — godz. 14, 30, 16, 30, 18, 30

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Szalony lotnik” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11

WISLA (Daszyńskiego 1) — „Młczenie jest złotem” — godz. 16, 30, 18, 30, 20 — poranek godz. 9, 11

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „A! Baba i 40 rozbójników” — godz. 12, 30, 14, 30, 16, 30, 18, 30, 20, 30

WOLNOŚĆ (Napierkowskiego 16) — „Niebezpieczeństwo śmierci” — godz. 16, 18, 20 — poranek godz. 9, 11

ZACHETA (Zgierska 26) — „Wilcze doły” — godz. 16, 18, 30, 21 — poranek godz. 9, 11, 30

Ze sportu

Sylwetka duchowa sportowca radzieckiego

winna być wzorem dla nowego pokolenia naszych sportowców

Każdy nasz działacz sportowy i zawodnik, śledząc rozwój sportu radzieckiego, jego masowość, wyniki i zwycięstwa, marzy o tym, abyśmy i my w Polsce do tak wspaniałych osiągnięć mogli dojść. Czytając sprawozdania z zawodów, czy też bogatą literaturę na temat rozwoju sportu w kraju zwycięskiego socjalizmu, zachwycające się wynikami, wielkimi zastępinami wycieczkowców w każdej dyscyplinie sportowej, techniką i stylem, jakże często zbyt mało zastanawiamy się i analizujemy, jaka jest przyczyna, która zrodziła te wielkie osiągnięcia i wspinała wyniki sportowców radzieckich?

Być może, że ośnieni żywiołowym i zwycięskim marszem sportu radzieckiego, mimo woli upraszamy sobie odpowiedź na postawione wyżej pytanie i skłonni jesteśmy twierdzić, że dzieje się tak dlatego, iż młodzież zaprzyjaźnionego nam narodu, jakby urodzona była na dobrych sportowców.

Nie zachodzi chyba potrzeba przekonywania się, że dobre wyniki w sportach i inne względy i że dochodzi do nich nie tylko przez usilne ćwiczenia i trening.

Patrzając na zawodnika radzieckiego, na boisku, bieżni czy sali gimnastycznej, odczuwamy coś więcej, niż tylko podziw dla jego sprawności sportowej. Imponuje on nam nie tylko zewnętrzną, lecz jeszcze więcej duchową swoją postawą.

Aby zrozumieć ujmującą, zdyscyplinowaną, skromną, a tak pełną pogodny sylwetkę sportowca radzieckiego, trzeba zdać sobie przede wszystkim sprawę, że jest on świadomym obywatelem swego kraju, że żyje, walczy i tworzy wraz z całym narodem nowy, sprawiedliwy ustroj społeczny.

Rozumiejąc tę wielką prawdę, że zarówno wykształcenie umysłu, przygotowanie techniczne, jak i wychowanie fizyczne stanowią podstawowe elementy w walce o postęp, mili-

nowe rzesze młodych obywateli Związku Radzieckiego doszły do tak wspaniałych osiągnięć i potrafiły nie tylko obronić swój kraj przed najazdem hitlerowskim, lecz jednocześnie wywołać i wywalczyć wolność milionom ludzi pracy, którzy musieli znosić jarzmo ucisku kapitalistycznego.

Czy my potrafimy młodzież naszą skierować śladem młodzieży radzieckiej?

Sylwetka duchowa sportowca radzieckiego, o której mówimy dziś, niech będzie przykładem i wzorem dla nowego pokolenia naszych sportowców wychowywanych w Polsce Ludowej.

Przy kołach sportowych i klubach powstaną sekcje narciarskie



Z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej, powstał w Łodzi Komitet Organizacyjny Związku Narciarskiego, Komitet Organizacyjny powstał sobie jako rzeczowe zadanie umówienie i upowszechnienie sportu narciarskiego, w szerokich rzeszach robotniczych naszych ośrodków miejskich, a w dalszej perspektywie wśród ludności pracującej wsi. Poprzez stworzenie tak szerokiej podstawy, Komitet będzie się starał wyłowić najodpowiedniejsze jednostki i pomóc im w uprawianiu tej gałęzi sportu.

Pierwszą fazą działalności Komitetu, będzie pobudzenie największej ilości sportowych komórek organizacyjnych do stworzenia sekcji narciarskich, przy kołach i klubach. Druga faza działalności będzie obejmowała opiekę i kierownictwo fachowe nad narciarzami zrzeszonymi, przez powiększenie ich wiadomości i umiejętności w uprawianiu narciarstwa turystycznego i wyczynowego. Korespondencje do Komitetu Organizacyjnego ŁOZN należy kierować na adres: WULIF, Łódź, ul. Marii Curie-Skłodowskiej nr 28.

Blizszych informacji udziela sekretariat pod powyższym adresem we wtorki w godz. od 19 do 20.

Dzisiaj w Helenowie gra Spójnia (Marymont)

Dzisiaj w niedzielę w hali Spójni w Helenowie o godz. 16-tej rozpocznie się turniej koszykówek i siatkówki żeńskiej i męskiej z udziałem Spójni Marymont. W siatkówce żeńskiej przeciwnikiem gości będzie mistrz Polski Chemia, w koszykówce żeńskiej team złożony z zawodniczek Związku - Zryw i Spójni, wreszcie w koszykówce i siatkówce męskiej — Spójnia Łódźka.

W sali Ogniska przy ul. Traugutta w siatkówce i koszykówce spotkają się zespoły XV Gimn. i III TPD (dawniej im. Kościuszki). Początek o godz. 16,30.

W czwartek 8 grudnia kolejarze z Sopotu grają hędą w Łodzi

W czwartek, dnia 8 grudnia br. do Łodzi przyjeżdża kobiety i mężczyźni ze spotu Kolejarza (dawn. Grom) z Sopotu dla rozegrania spotkań w siatkówce kobiecej z ZKS Unia-Chemia i LKS Włóknierzem, oraz w siatkówce i koszykówce męskiej z Unią-Chemią. Spotkania zwłaszcza w siatkówce kobiecej przedstawiają się interesujące, gdyż na starcie zobaczymy najlepsze drużyny w Polsce z kilku wielokrotnymi reprezentantkami Polski.

Koszykarze „Warty” utracili najlepszego strzelca

POZNAŃ (Obsł. wł.). Doskonali koszykarz poznańskiego „Związku - Warty”, jeden z najlepszych strzelców — Rett doznał na meczu mistrzowskim z „Kolejarzem” (Ostrów) poważnej kontuzji zerwania mięśnia i silnego wylewu w lewej nodze tak, że dalszy jego udział w tegorocznych rozgrywkach ligowych stoi pod znakiem zapytania.

Lista 10 najlepszych lekkoatletów łódzkich

SKOK WZWYŻ		
1. Moderówna M.	AZS	135
2. Peskówna J.	LKS Wł.	132
3. Loga D.	PKS Wł.	130
4. Matera M.	LKS Wł.	125
5. Muras B.	LKS Wł.	125
6. Kuźmicka	LKS Wł.	125
7. Dobrzyński A.	Spójnia	120
8. Jedlicka W.	Związek	120
9. Dudkówna A.	PKS Wł.	120
10. Kłosówna L.	PKS Wł.	120

RZUT DYSKIEM		
1. Wajs-Marcinkiewicz		58,39
2. Głażewska J.	Związek	35,57
3. Peskówna J.	LKS Wł.	34,85
4. Piotrowska W.	LKS Wł.	32,04
5. Wiśniewska J.	LKS Wł.	28,99
6. Szkularek J.	LKS Wł.	27,87
7. Matera M.	LKS Wł.	27,34
8. Ochędalska B.	PKS Wł.	25,90
9. Jedlicka W.	Związek	23,22
10. Berłowska G.	Widzew	20,78

RZUT OSZCZEPEM		
1. Peskówna J.	LKS Wł.	30,32
2. Głażewska J.	Związek	26,90
3. Janicka L.	Związek	24,10
4. Dobrzyński A.	Spójnia	23,57
5. Grzelak J.	LKS Wł.	21,91
6. Kupka I.	Widzew	20,99
7. Matera M.	LKS Wł.	20,53
8. Słomczewska J.	LKS Wł.	20,04
9. Jedlicka W.	Związek	19,52
10. Piotrowska W.	LKS Wł.	18,92

Skład Poznania na mecz bokserski z Łodzią

POZNAŃ (Obsł. wł.). Do międzyokreślowego spotkania pięciobojskiego Poznań—Łódź, które odbędzie się w Poznaniu w dniu 8 grudnia br., reprezentacja Poznania wystąpi w następującym składzie (od muszki do ciężkiej):

Woźniak („Kolejarz” Ostrów), Liedike („Warta”), Panke („Gwardia”), Adamski („Kolejarz” Ostrów), Kaźmierczak („Kolejarz” Poznań), Kupczyk („Kolejarz” Poznań), Grzelak („Włóknarz” Kalisz), Koleczka („Kolejarz” Ostrów).

Prof. Kriaczko

O pobycie gimnastyków radzieckich w CSR

MOSKWA (Obsł. wł.). Po powrocie gimnastyków radzieckich z Czechosłowacji, kierownik ekipy — prof. Kriaczko udzielił przedstawicielom prasy wywiadu, w którym m. in. powiedział:

„Występy gimnastyków radzieckich w szeregu miast czechosłowackich spotkały się z serdecznym i entuzjastycznym przyjęciem. W ciągu 2-tygodniowego pobytu widziliśmy dowody gorącej sympatii, jaką żywią masy pracujące Czechosłowacji dla narodów Związku Radzieckiego.”

Prof. Kriaczko stwierdza w dalszym ciągu wypowiedzi, że chętnych oglądania pokazów nie mogły pomieścić nawet największe sale. Dowodem zainteresowania może być fakt, że na pożegnaniu wieczorne w Pradze zebrało się ponad 3,5 tys. widzów. Występy odbywały się w sześć dni wraz z najlepszymi zawodnikami czechosłowackimi. Pozwalało to na wymianę doświadczeń.

Z zawodników radzieckich największym zainteresowaniem cieszyli się: Szaginian, Timoszek, H. Urbanowicz, Minalczewa i Bieliakowa. Wśród gimnastyków CSR najbardziej podobał się: Benetka, Ruzicka, Saksonov i Spiralarov.

Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redakcja:
KOLEGIUM REDAKCYJNE.

Telefony:
Redaktor naczelny 216-14
Zastępca red. naczelnego 218-23
Sekretarz odpowiedzialny 219-05
Dział partyjny 254-23

Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazetek ściennej
219-42

Dział muzei
215-29

Dział miejski i sportowy
254-21

Dział ekonomiczny
wewn. 1111

Dział fabryczny
216-19

Dział rolny
254-21

Redakcja nocna:
Kolorpaż 172-31

Admistracja:
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22

Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 55, tel. 111-50 i 114-75

Wydawca: RSW „Prasa”
Adr. Red.: Łódź, Piotrkowska 55, III-cie piętro.
Druk. Zakł. Graf. RSW „Prasa”
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-42.

Sportowcy

przodownikami pracy

KRAKÓW (Obsł. wł.). Wśród 6-ciu wyróżnionych i nagrodzonych przodowników pracy hutnictwa w Szczakowej znajduje się 2-ch zawodników pierwszej drużyny „Szczakowianki” — zeszlarnego w-mistrza klasy „A” KOZPN. Przodownikami pracy są: 25-letni Leon Janigacz i 25-letni Teodor Stadler.

Nagrody i dyplomy wręczył przodownikom pracy dyr. hutnictwa — Leśniak, w czasie zebrań pracowników Związku Zawodowego Przem. Chemicznego.

Dzisiaj na ringu Włóknarzy Stal (Łódź) — Spójnia (Kutno)

Dzisiaj o godz. 11,00 w Hall ZS „Włóknarz” przy ul. Armii Czerwonej 82 odbędzie się zawody pięciarskie o drużynowe mistrzostwo klasy B między ZKS „Stal” Łódź, a ZKS „Spójnia” (Kutno).

Bilety w cenie 21 zł, do nabycia w dniu zawodów.

Co usłyszymy przez radio?

NIEDZIELA 4 GRUDNIA
6.50 Początek audycji. 6.55 Program dnia. 7.00 Audycja dla wsi. 7.15 Koncert. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Muzyka rozrywkowa. 8.55 Audycja SKRK. 9.00 Muzyka, organowa. 9.30 Muzyka. 10.00 „Proza staropolska”. 10.15 (L) Chwila muzyki. 10.20 Muzyka. 11.00 Felieton. 11.10 (L) Program lokalny na dziś. 11.12 (L) Audycja pt. „Od naszych korespondentów”. 11.20 (L) Pieśni kompozytorów rosyjskich. 11.40 (L) Komunikaty. 11.45 (L) „Wielka karta wolności Narodów Związku Radzieckiego”. 11.57 Sygnał czasu. 12.04 Dziennik południowy. 12.15 Koncert rozrywkowy. 13.00 „Gawęda przyrodnicza”. 13.15 „Niedziela na wsi”. 14.00 „U naszych twórców”. 14.10 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 14.40 „Barbórka”. 15.00 Kwadrans lekkiej muzyki. 15.15 Koncert z okazji święta górnika. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.20 „Nasze chóry śpiewają”. 16.50 Pogadanka. 17.00 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Za górami, za rzekami”. 19.00 Robert Schumann — Trio op. 63. 19.30 „Czechosłowacja przemawia do Polski”. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 (L) Humoreska wg fragmentu „Lalki” B. Brusa. 20.55 (L) Chwila muzyki. 21.00 „Barbórka na wesole”. 21.40 Muzyka rozrywkowa. 21.50 (L) Kwadrans lekkiej pieśni. 22.05 (L) Wiadomości sportowe lokalne. 22.13 (L) Program lokalny na jutro. 22.15 Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.15 Koncert symfoniczny. 24.00 (L) Koncert żyweci 0.30 (L) Zakończenie audycji i Hymn.

Wkrótce Wielki Szlak zrównał się z brzegiem rzeki. Lela szła wciąż dalej i dalej, naprzód, nie wiedząc, że ojciec dawno uciekł z Barrahpuru na północ i że szedł akurat w odwrotnym kierunku, w głąb kraju.

Pod ciemnymi, trójkątnymi żaglami płynęły w dół Gangesu barki i łódzie, do Benares. Lela wlokła się brzegiem nad samą wodą.

Coraz częściej widziała chłopskie rodziny, przez dłuższy czas obojujące na skraju drogi. Inni podróżni, doczekawszy się ochłodzenia, zbierali się z postojów i szli dalej, ci — pozostawali. Nie mieli, dokąd iść.

W domu nie było chleba: Anglicy zabrali dwie trzecie zbioru ryżu; nie zostało nawet na zasiewy, przeto rajoci rzucali wście rodzinne i uciekali.

Zawracano ich i zakuwano w kajdany. Sahibowie wsadzali chłopów do dźelchamu — więzienia dla tych, co nie opłacili podatków. Torturowano ich, wsadzano palce w klody bambusu, wieszano za ręce na belkach, sypano czerwony pieprz do nosa. Rajoci uciekali i od nowa rozkładali się przy drodze. Tam, chudzi i wycieńczeni, leżeli przez wiele dni, pod bezlitosnym indyjskim słońcem.

Pewnego razu Lela, usiadła na brzegu, aby odpocząć. Dwie niewiasty krzątały się przy cumowaniu łódki.

— Dokąd idziesz? — zapytała jedna z nich Lele.

— Matka mi umarła, ide do ojca. — wyszeptowała Lela.

Kobiety zabrały ją do łódki i Lela kilka dni płynęła wielką rzeką, Na łódce, pod zasloną trzciniową, odetchnęła dopiero od żaru słonecznego.

Nocą przepływały koło świętego miasta Hindusów — Benares. Było właśnie święto Dewali — święto światła. Na wysokich, gietkich dziedziach kołysały się latarnie. Stojące na brzegu kobiety puszczaly na wodę zapalone lampki. Cała, wielka, szeroka rzeka świeciła się od ognia. Na schodkach przy wodzie modlili się. Wokół ogni widziała Lela ciemne postacie. Ludzie modlili się do tysięcy reki i Kali — bogini zemsty. Wzywali gniewu czarnej bogini na głowy sahibów.

Lela na długo zapamiętała zapach trupów. Zbyt dużo ludzi

umierało w Bengalu, na schodach palenia; wzdłuż rzeki Ganges, trupy były zwalone na stosy jak pnie drzew. Nie nadążano nawet ze spalaniem zwłok. Trupy pływały po wodzie.

— Głód! — mówiły kobiety — Głód w kraju!

Łódka zatrzymała się przy nieznanym wiosce. Lela poszła dalej. Coraz rzadziej otrzymywała chleb. Rajoci sami wychodzili ze swych domów i wyciągali ręce. W Dolnym i Górnym Bengalu głodowano jednakowo.

Zdawało się, że wszyscy mieszkańcy Indii porzucili swe domy i wyszli na drogi. Tak dużo żebraków było na Wielkim Szlaku. Lela wędrowała przez wście. Całe rodziny umierały na drogach cichych domów. Lela widziała zebra obciążone skórą, rozgorączkowane oczy, zaczerwienione powieki, Chłopskie dzieci waleśły się po lesie, żuły trawę, liście i młode pędy bambusa. Trzeci mie siac bez chleba! — Wyczerpały się wszystkie zapasy. Chłopi umierali.

Trupy pływały po rzece, gromadziły się na łachach, zatokach i w wysepkach ogromnej delty Gangesu, gnity na słońcu, zatrzymując powietrze i wodę. Trujące wycieki rozlały się w ujściu Gangesu i cholera, straszny gość, zaczynała znowu jak przed wielu laty, hulać na polach Indii.

Na placu jednej wsi Lela zobaczyła potworny handel. Kobiety wiejskie przyprowadziły na bazar swoje dzieci. Matki, doprowadzone przez głód do rozpacz, sprzedawały swoje dzieci w niewole. Kupcy afgańscy wleczyli się wśród ciżby, przyglądali się, obmacywali chude rączki i plecy i niezadowoleni cmokali językami.

— Marny towar!... Calkiem marny towar! Dzieci powymierają w drodze!... — złościli się.

Lela szła dalej. Już nikt nie dawał jej chleba. W lesie szukała jadalnych owoców, wykopywała z ziemi korzenie dzikiego jamasu. Coraz mniej miała sił, ledwo powłoczyła nogami.

„Czy dojdę? — myślała.

„W pewnej wsi długo musiała szukać noclegu. Domy były opustoszałe, okna — zabite. W jednym domu, na samym końcu wsi, Lela usłyszała słaby jęk i jakiś ruch.

1. WYDZIAŁKA

Niebezpieczny ZBIEG

Woreczek z ryżem szybko się opróżnił. — „Proś wieśniaka, rajota, choć sam biedny — da ci” — powiedział Leli Kansamach.

Przez cały długi, gorący dzień dziewczynka wlokła się bez jedzenia, potem zdecydowała się, skierowała z drogi na pole.

Rodzina wieśniacza pracowała tu, na zoranej działce. Rajot wygiąłszy chudy grzbiet, ostrożnie wydłubywał z pola chwasty, aby na jego kawałku nie zmarnowało się ani jedno ziarno ryżu.

Dwie małe dziewczynki, przeciągnawszy kij przez uchwyty ciężkiego drewnianego wiadra, z trudem dźwigały wodę — do polewania drogiego, młodego ryżu. Wieśniaczka-matka, odpoczywała, siedząc oparta o wysokie koło arby.

Lela zbliżyła się i podzwoliła zebranych niskim ukłonem. Kobieta dobytek z wczelka płaski jęczmienny chleb, brązowy od domieszki palonej trawy.

— To wszystko, co nam zostało — rzekła, spoglądając niezdecydowanie na meża.

Rajot chudy, wycieńczony, z pociemniałą od trudów twarzą, uważnie obejrzał Lele.

— Nie masz domu, dziewczynko? — spytał srogo.

— Nie. Matka mi umarła.

— A ojciec?

— Ojciec służy w wojsku, u sahibów. Chłop obrócił się do żony.

— Daj jej chleba. Jej ojciec jest sipajem. — powiedział.

Kobieta odłamała trzecią część bochenka i podała Leli.